

№ 239.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Wiktora M.
Piąt. św. Łukasza Ew.
Sob. św. Piotra z AL
Niedz. św. Jana Kant.
Pon. św. Urszuli M.
Wt. św. Kordali.
Śr. św. Seweryna.

Wschód słońca godz. 6 m. 27
Zachód słońca godz. 5 m. 03
Dług dnia godz. 10 m. 36
Ubyło „ godz. 5 m. 08

CENA PRENUMERATY:

W ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50

Odnośnienie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 593.

ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Czwartek, dnia 17 października 1912 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Fabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZENI: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyraża (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rab. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honoraryum Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rab. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-iej po południu.

Teatr „SCALA”

Telefon 15-04.—Ul. Cegielniana № 18.

Pierwszorządny teatr Roznaitości dla rodzin. Najpiękniejszy Teatr w Królestwie Polskiem. Dostępny każdemu.

Sensacya! Koniec bandytyzmu! Ręce do góry!

Kto zobaczy, pozna tajniki walki „Glima”. Sekretary Islandczyków, ten może być zabezpieczony od wszelkich napadów (nóż czy rewolwer). W celu osobistego zabezpieczenia niech każdy pozna: **ISLANDZKA „GLIMA — METODE” SAMOOBRONY.**

BARGI-NAPOLEON I.

Epizody z Napoleońskich Kampanii. Najsłynniejsz. w Paryżu wykonawca ról Napoleona. **Semiramis** balet wschodni, 10 najsłynniejszych atrakcyj. Kasa otwarta od 11—2 i od 6 wiecz. W sobotę, niedzielę i święto o g. 5 i pół po poł. z pełnym programem dla dzieci. Kasa czynna od 11 rano do 2 i od 6 wieczór. Początek przedst. wieczorem o g. 9, a koncert 8¹/₂. **Dyrekcya.**

Teatr Popularny

przy ul. Konstantynowskiej 18.

Dzisiaj w czwartek
Jutro w piątek

„DOMY POLSKIE”

w 6 aktach.

Mąż o dwóch żonach

w 3-ach akt.

Zdumiewająco pomyslnie wyniki przy leczeniu zaskabnień nerwowych.

Niewiele ludzi zna istotną przyczynę swych cierpień, niekażdy zaś wie, iż wszelkie męczarnie powstają na gruncie osłabienia lub rozstroju systemu nerwowego. System nerwowy składa się głównie z mózgu i mlecza paciierzowego, z których z kolei rozgałęziają się po całym organizmie włókna nerwowe, tak, iż mózg i mlecza paciierzowy stanowią ośrodkę całego systemu nerwowego. Istotną przyczyną choroby zaskabnień są najrozmaitsze, mianowicie: bóle głowy, drgawki, bóle krzyża, twarzy, gardła, stawów, emienie w oczach, bicie serca, bezsenność, ciężkie sny i zimory senne, zawroty głowy, niepokój, tętnienie w żyłach, odpływ krwi z członków, drżenie rąk i kolan przy najlżejszym wzruszeniu, szum w uszach, niemoc płciowa, lekliwość, pijactwo i inne. Głównymi sprawcami chorób nerwowych są przemoczenie lub nieprawidłowe odżywianie systemu nerwowego. Do usunięcia tych przyczyn istnieją dwie drogi; bezwzględny spokój lub też wzmocnienie nerwów za pomocą materiałów odżywczych. Najradkalniejszym byłoby korzystanie zarówno z jednej drogi, jak i z drugiej, lecz rzadko się to komus udaje. Brom, kawa, alkohol i t. p. — tylko chwilowo uspokajają lub podniecają nerwy; zaś przy dłuższym używaniu więcej przynoszą szkody, niżli pożytku. Do prawidłowego rozwoju wątej roślinki i dla uczynienia jej płodną — jest rzeczą niezbędną — dostarczenie jej gleby, użyźnionej odpowiednimi materiałami; tak też ma się rzecz i z nerwami. Najlepszym pokarmem dla odżywiania ich jest — dostarczanie znacznej ilości odpowiednich materiałów. Materiały te nie są niczem innym, jak fosforokwasnymi związkami organicznymi, z których powiodło się d-rowsi K. Hartmanowi stworzyć preparat odżywczy, — „Kordjalinę”, w dogodnej do przyjmowania postaci.

O tem, że środek ten w zupełności odpowiada swemu przeznaczeniu, wzmacnianiu nerwów bez pobudzenia tychże, świadczy mnóstwo głosów dziękczynnych, zarówno ze strony lekarzy, jak i osób, które się przekonały o jego skuteczności. Jakiego zdania o naszym środku są lekarze, — świadczy o tem list, nadesłany nam z klasztoru Karmelitów św. Piotra: „Prosimy o nadesłanie nam jeszcze 6-ciu pudełek „Kordjaliny”, gdyż nasz nasz domowy środek ten bardzo chwali i zalecał dalsze używanie go”.

Tysiące tej treści odezw zmusiły nas do wydania całej książki, w najwyższym stopniu interesującej wszystkich cierpiących na nerwy. Proponujemy W. P. wypróbowanie środka naszego zupełnie bezpłatnie, — jedynie przez powołanie się na niniejszy artykuł. Na zapytanie W. P. kartą pocztową, wyślemy bezpłatnie pudełko próbne tego leczniczego środka, prosimy jedynie o podanie adresu swego wyraźnie. Należy pisać bez najmniejszej zwłoki — gdyż wyczerpanie nerwowe może pociągnąć za sobą bardzo poważne zawiąkania, — pod adresem: Dr. K. Hartman № 360 St. Petersburg, Wozniesińskiej Prospekt № 57- 6259

Dr. med. P. LANGBARD

Zawadzka 10

b. asyentent kliniki berlińskiej, specjalista chorób weneryznych, skórnych, włosów i niemocy płciowej.

Godziny przyjęć: od 8—1 i od 4—8 dla pań od 4—5-iej

Pzy leczeniu syfilisu stosowanie preparatu „606” — „914”.

Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza). Masaż wibracyjny.

Badanie nerek, pęcherza i kanału. Endoskopia i cystoskopia. 2809

Dr. B. REJT

Średnia № 5, powrócił.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczościowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syfilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata „606” i „914” (wzróżynie). Leczenie elektrycznością (elektroliza) i masażem wibracyjnym. Przyjmuje od 9—1 i od 4—8 w niedziele od 9—2 po południu. Dla Pań osobna poczekalnia. 6193

Warszawa będzie miała posła żyda.

Stolica Królestwa Polskiego Warszawa podczas przyszłej kadencji w Dumie będzie miała posła-żyda, który ją ma reprezentować.

Dwóch posłów ma Warszawa i obydwaj będą reprezentowali mniejszość.

Smutne to, ale prawdziwe.

Więść ta rozbiegła się wczoraj około godziny 4 po stolicy Królestwa i sprawiła piekielne wrażenie. Nie inne też wrażenie wywarła ta wiadomość na prowincyi, gdzie ukazały się nadzwyczajne dodatki. Zewsząd do Warszawy napływają zapytania:

— Prawdaż li to? Nie chcemy wierzyć!

— A jednak najrzeczywistsza prawda. Wczoraj o 4-iej po południu ukazał się w Łodzi dodatek „Rozwoju”, w którym podane były cyfry następujące.

Żydzi warszawscy na wyborach zdobyli 47 głosów, lista koncentracyjna na posła Kucharzewskiego zyskała 22 głosy, partya narodowej demokracji (na Dmowskiego) 11 głosów.

Już dawniej donieśliśmy, że z kury robotniczej wybrano 3 wyborców ze skrajnej lewicy.

Oto jest komplet wyborców warszawskich. Z cyfr tych widzimy, że kandydat żydowski zyskał większość i że wybór żyda jest zapewniony.

Tego wyniku głosowania nie można nawet przypisać rozbiću się polskich stronnictw na bruku warszawskim, chociaż w tej sytuacji trzeba uważać rozbić to za nieuczciwość i warcholstwo. Nie można przypisać rozbić — mówimy — gdyż wynik ten był przewidziany. Żydzi, wskutek wadliwie ułożonych przepisów wyborczych, tworzących z robotnika kuryę pra-pra-wyborczą, otrzymali niesłychaną przewagę głosów.

Wybór więc ten był następstwem systemu wyborczego. Zrozumieli też i ocenili odpowiednio położenie to żydzi — bo oto „Hajnt”, organ żargonowców i „Nowa Gazeta” piszą, że żydzi z Warszawy nie chcą mieć posłem żyda. To też ich komitet wyborczy wpłynął na najsłabsze stronnictwo żydowskie — nacjonalistów, złożone przeważnie z litwaków, żeby nie wybierali żyda. Układ został zawarty, a nacjonalisci potwierdzili piśmiennie zobowiązanie, na zasadzie którego mają głosować na polaka ze skrajnej partyi.

Jeszcze piękniej.

Warszawa ma otrzymać posła polaka z łaski żydów!

Dziękujemy bardzo za tę uprzejmość, ale nazwalibyśmy takiego osobnika ostatnim łobuzem, osławionym posłem z Upity, któryby podobnego rodzaju dobrodziejstwo przyjął!

My, polacy, znajdujemy się w specjalnych warunkach, w warunkach nie do pozazdroszczenia, uzależniających kraj nasz od wpływów, którym ulegać musimy.

*) Poseł z Upity, Władysław Siciński, ustraszony dekretem królewskim w sprawie ekonomii Szawelskiej, zerwał sejm na początku 1652 roku swoim „o t o”, za to obrzucili go polacy kłatwą.

Siciński zmarł od pioruna, a podanie niesie, że ilekroć go pochowano, ziemia wyrzuciła jego zwłoki, iad je poniewierał, przerzucając z miejsca na miejsce, aż narazem proboszcz musiał je umieścić w specjalnej szafie i ustawić w kącie przedstonka.

DLA UŁATWIENIA STOSOWANIA POPULARNEGO FRANCUSKIEGO ŚRODKA NA ZATWARDZENIE SPRZEDAJEMY MAŁE PUDEŁKA

20 PIGULEK



50 KOP

2.2 Pigulek wieczorem przed kolacją. Pudełko także również jak i większe po 50 pigulek znajdują się we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Wskutek tych wpływów decydowanie o potrzebach kraju nie leży w naszej mocy.

Są różnego rodzaju łaski, my i tej poddać się musimy.

Dzięki tym przymusowym łaskom, przegraliśmy kampanię wyborczą, ale z przegraną nie straciliśmy naszej godności narodowej!

Niech z Warszawy posłuje żyd, baszybuzuk, turek, pers lub inny cywilizowany człowiek, ale wara mu od polskich spraw, od bronienia praw polskiej narodowości!

Bez tej obrony obejść się możemy i obejmujemy!

My, mogliśmy łaskawie dać przytułek żydom w potężnej Polsce, ale my dziękujemy im za ich nad nami opiekę i prosimy, aby się nie mieszała do odrestaurowania tej Polski, bo jesteśmy przekonani, że chwilowa ta niemoc nasza jest tylko chwilową, z której ma polak wyciągnąć jedną jeszcze naukę, aby wiedział, gdzie leków na tę słabość szukać!

Niech żydzi, zyskawszy większość głosów, głosują sobie, za kim chcą; ale nie za polakiem, bo jeżeli się znajdzie taki polak, któryby swoje zezwolenie dał na to, to równocześnie możemy go wykreślić z naszego społeczeństwa i na wieki wieków za niegodnego banitę uznać!

Mamy dosyć sił jeszcze, aby straty takie jak obecna, powetować.

Precz z dobrodziejstwami, o które nie prosimy!

Precz ze zdrajcami polakami, którzyby, przyjąwszy dobrodziejstwo w ten sposób chcieli pracować dla sprawy polskiej!

Nad łaskawie udzieloną posadę posła do IV Dumy przekładaliśmy i przekładamy naszą godność narodową!

Pokój włosko-turecki.

Depesze wczorajsze doniosły, że w dniu 15 b. m. o godzinie 5 min. 45 podpisano w Ouchy preliminarz traktatu pokoju pomiędzy Włochami a Turcją.

Tak więc skończyła się prawdopodobnie wojna turecko-włoska, co wobec rozpoczęcia wojny bałkańskiej ma bardzo ważne znaczenie.

Dzięki odzyskanej swobodzie akcji na morzu Turcja może bardzo znacznie przyspieszyć a tem samem wydatniejszą uczynić mobilizację swoich wojsk małaazyatyckich. Dotychczas z obawy przed pancernikami i krążownikami włoskimi, musiano wojska anatolijskie transportować słabo sprawną koleją anatolijską na Konstantynopol.

W przeciwstawieniu do prostej drogi morskiej ze Smyrny lub portów syryjskich, jest to droga co najmniej o pięć dni dłuższa, a dziesięć razy mniej wydatna, nie mówiąc o tem, że o wiele droższa.

Obecnie będą mogli turcy ładować swoje wojska azjatyckie na okręty w Smyrnie i w innych portach i przewozić je wprost do Salonik. Ze Smyrny do Salonik najstabsze parowce płyną jedną dobą. Tymczasem przewożenie tej samej ilości wojska ze Smyrny do Salonik koleją przez Konstantynopol trwałoby najmniej tydzień.

Na okrętach czerwonomorskich może Turcja przewieźć swą nieregularną kawalerię arabską, o czem w ciągu trwania wojny z Włochami marzyć nie mogła, ponieważ łącząca Turcję z Arabią kolej hedzaska transportowi takiemu w znacznej mierze poddałaby się nie mogła.

Wreszcie wojenna flota turecka powraca, dzięki pokojowi z Włochami, do znaczenia ważnego czynnika przedewszystkiem ze względu na Grecję. O ile bowiem to państwo, jako siła lądowa, przedstawia w obecnej koalicji wartość minimalną, o tyle „flota” jego, złożona z trzech pancerników niewielkich i kilkunastu torpedowców, mogła odegrać pewną rolę, gdyby flota turecka i nadal musiała być pozostać poza Dardanelami. Teraz zaś turcy mogą już swobodnie czynić pościgi za pancernikami greckimi nawet w Pireusie i rozgromić greków na morzu, na którym są silniejsi.

Z tych wszystkich powodów zawarty pokój należy uważać za nową, bardzo poważną szansę zwycięstwa Turcji. Ma ona teraz przeciw sobie czterech małych „pochwynych” wrogów zamiast

jednego wielkiego i zupełnie dla niej niedostępnego. To zmienia bardzo gruntownie sytuację na korzyść turków.

Ale nietylko pod tym względem pokój wczorajszy rodzi niejako nową wojnę... Także bowiem po stronie Włoch działała w kierunku przyspieszenia pokoju chęć i dążność bynajmniej nie pokojowa.

Krótko mówiąc, chodziło Włochom o odzyskanie swobody ruchów wobec Austrii. Wszak nadeszła chwila, w której kwestya albańska może być ostatecznie rozstrzygnięta. W Albanii południowej, w całej nadmorskiej części wilajetu Janińskiego, bardzo silnie zaangażowane są Włochy. Aspiracje ich są w tym kierunku od dawna znane. Na punkcie też Albanii może bardzo łatwo przyjść do starcia między Austrią a Włochami, którego trójporozumienie, przedewszystkiem zaś Rosya, tak bardzo i tak dawno pragną.

Z tego punktu widzenia zawarty pokój komplikuje jeszcze bardziej sytuację, pogarsza w każdym razie sytuację Austrii, która odąd musi się liczyć nietylko z rywalizacją Rosyi, lecz także z energicznym współzawodnictwem Włoch.

St.

Finanse Turcji a wojna.

Gotowość wojenną Turcji pod względem pieniężnym tak ocenia „Torg. Prom. Gazeta”, organ rosyjskiego ministerium skarbu.

Turcja tanio prowadzi wojnę. Przypuszczają, że od rozpoczęcia wojny z Włochami wydała na cele wojenne około 90 milionów rubli, Włochy zaś — 320 milionów rubli.

Cywilny zarząd państwem wydatkuje tylko na potrzeby konieczniejsze, co pozwala zwiększać odpowiednio wydatki wojenne i na spłatę długu państwowego, którego około 70 proc. zaciągnięto właśnie na wzmocnienie siły bojowej. Zarządzają długiem państwowym cudzoziemcy, którzy też mają w swoich rękach główne źródła dochodów państwowych: najważniejsze podatki pośrednie i monopole. Upokarzające to dla dumy narodowej turków, ale korzystne dla budżetu, gdyż procenty i umarzanie długu, wciąż rosnącego, dokonywają się akuracie, a pozostałe reszty dochodów zasilają skarb państwa i długo jeszcze mogą służyć za podstawę do zaciągania nowych długów.

W ostatnim dziesięcioleciu Anglii, Francuzi, Niemcy, Belgowie wrzucili ogromne kapitały w tureckie koleje żelazne. Operacja ta jest wielce niebezpieczna dla gospodarczych stosunków Turcji w przyszłości, narazie jednak dostarczyła jej potężnych środków pieniężnych. Słowem, kraj, żyjąc kapitałami zagranicznymi, nie obawia się wszakże obecnie takich pieniężnych katastrof, jakie przeżywał w latach 1875, 1876 i 1881.

Straty terytorjalne Turcji, jak np. Bośni i Hercegowiny, przedtem Bułgarii, w blizkiej może przyszłości Trypolisu, zmniejszyły jej wydatki budżetowe, a dostarczyły dużo pieniędzy.

Austro-Węgry, zajmując Bośnię i Hercegowinę, zapłaciły półtrzecia miliona funtów tureckich (funt turecki, czyli 100 piastrow, jest równy 8 rb. 54 kop.). Z powodu ogłoszenia niepodległości Bułgarii, Rosya poręczyła 7 milionów funtów tureckich pożyczki. W roku 1911 Turcja otrzymała przeszło 7 mil. rb. wpływu z pożyczki, ubezpieczonej na podatku celnym; sumę tę wypłaciła jej grupa austriacko-niemiecka. Potem zaciągnięto dwie pożyczki na koleje żelazne Soma-Panderma i Chadide-Sanaa, w wysokości 2 mil. 700 tys. funtów tureckich. Do tych dochodów należy doliczyć sumę, otrzymaną ze sprzedaży papierów wartościowych i klejnotów, które stanowiły własność sultana, straconego z tronu. Wysokość tej sumy jest nieznana.

Nakoniec w roku bieżącym Bank ottomański dał Turcji półczwarta miliona zaliczki, a Bank Kasselski dwukrotnie pożyczzył jej po pół miliona funtów tureckich. Zaliczkę dał Bank Ottomański na zamierzoną pożyczkę 10 milionów, mających posłużyć na cele wojenne najbliższe.

W ostatnich czasach rozeszła się pogłoska, że Turcja traktuje o pożyczkę ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej, jako państwem najbardziej neutralnym.

Państwo tak zadłużone, płacące ogromne sumy na procenty i na umorzenie, a prócz tego źle zagospodarowane, już od szeregu lat zamyka swój budżet deficytem, chociaż niezbyt wielkim — z powodu skromnych wydatków — ale chronicznym. Na rok bieżący 1912 przewidziano w nim 30 1/2 milionów funtów dochodu, a 34,600,000 wydatków (cyfry zaokrągliśmy dla większej przejrzystości). Deficyt wyniesie tedy przeszło 4,550,000 funtów tureckich.

Wojna z Włochami niezbyt dotkliwie dała się uczuć gospodarstwu Turcji. Skurczył się głównie przywóz; natomiast wywóz poniósł bardzo mały uszczerbek. Bardziej ucierpiał wewnętrzny pieniężny rynek Turcji. Pomimo to wypadków zawieszenia wypłat było niewiele, podczas gdy Serbia musiała ogłosić powszechne prawie moratorium już w pierwszych dniach po ogłoszeniu mobilizacji, a Bułgaria, ogłosiwszy moratorium częściowe, zaczęła niezwłocznie ściągać swoje złoto z zagranicy.

Ostatecznie dla wszystkich państw bałkańskich, przyjmujących udział w wojnie, następstwa pieniężne będą opłakane.

Wodzowie armii tureckiej.

Jak wiadomo, w Turcji mianowano już naczelnych wodzów korpusów armii, które stawić mają czoło wojskom koalicji bałkańskiej. Mianowicie na wniosek rządu, zamianował sultan ministra wojny Nazima-paszę naczelnym wodzem całej armii tureckiej, paszy Ali-Rizie powierzył naczelną komendę nad armią w Epirze, zaś paszy Abdul-lahowi komendę nad operacyami wojennymi na wschodzie.

Naczelnym wodzą Nazim-pasza jest jednym z najzdolniejszych i najwięcej utalentowanych oficerów armii tureckiej. Liczy obecnie 60 lat. W znanym zakładzie wojskowym St. Cyr we Francji zapoznał się z nowoczesną sztuką wojskową w Turcji, był następnie uczniem niemieckim marszałka polnego Goltza i został później jego adyutantem. Uzdolniony oficer już naówczas zwracał na siebie uwagę kół wojskowych.

Kiedy marszałek Fuad-paszę skazano na wygnanie, Nazim wyrażał głośne z tego powodu niezadowolenie. Skazany za to został także na wygnanie do Erzerum, gdzie spędzał dni tułaczki w zaciszu, odosobniony od reszty świata. Pozostał tam prawie aż do czasu wybuchu rewolucji. Powróciwszy do Konstantynopola, objął tymczasowo tekę ministra wojny. Niedługo, gdy Nazim pasza zamierzał udać się zagranicę, wybuchła rewolucja, która zatrzymała go w Konstantynopolu.

Po rewolucji otrzymał komendę nad drugim korpusem wojennym w Adrianopolu, gdzie położył wielkie zasługi około wywołania tamtejszego wojska, a przedewszystkiem korpusu oficerskiego. Gdy następnie stosunki w wilajecie bagdadzkim wymagały wystąpienia tam energicznego i uzdolnionego męża, wybór padł na Nazima paszę, który jednak misję tę przyjął dopiero po uwzględnieniu stawianych przez niego warunków. W Bagdadzie z biegiem czasu wyrobił sobie bardzo poważne stanowisko. Rozwinął tam bardzo energiczną i ruchliwą działalność, która wywołała dość poważny konflikt z obcimi mocarstwami, przedewszystkiem z Anglią. Skutek był taki, że w r. 1911 został odwołany z zajmowanego tam stanowiska.

Zamieszkał następnie w Konstantynopolu, gdzie nie mając żadnego urzędu, mimo to żywo zajmował się wszystkimi kwestjami militarnymi. Zamianowany przed kilku dopiero tygodniami po raz drugi ministrem wojny, nie miał czasu na przeprowadzenie dalej sięgających reform i wogóle na rozwinięcie żywej w tym kierunku akcji. Pomimo to, nie zważając na wrocie ataki nieprzejednanych przeciwników w Komitecie młodotureckim, w interesie rządu i kraju wprowadzał w armii dyscyplinę i porządek. — Osobiście naczelnym wodzą armii tureckiej jest nieugiętym żołnierzem, człowiekiem surowych obyczajów, ale sprawiedliwym. W armii, mimo swej impulsywnej natury, która w krytycznych sytuacjach żartów nie zna i wychodzi z

założenia, że gdzie drzewo rąbią, tam trzaski lecąc muszą, cieszy się wielką popularnością i zażywa dużej powagi. Podwładni oficerowie obawiają się jednego zmarszczenia brwi swego wodza, mimo to kochają go cenią dla jego niezwykłego talentu. Sfery wojskowe w Rzeszy niemieckiej uważają go za człowieka europejskiej kultury, przyciem za wodza orientującego się szybko w sprawach wojskowych.

Komendant armii epińskiej, Ali Riza-pasza, jest z pochodzenia arabem i liczy również blisko 60 lat wieku. W wojnie grecko-tureckiej jako komendant artylerji, zdobył sobie zaszczytne imię. Szlaki wojennej uczył się w Niemczech w

szczycony godnością senatora, zajmował się sprawami wojskowymi bezustannie. To też w kwestiach tych zasięgano zawsze jego opinii i rady zarówno w ministeryum wojny, jak i tureckim sztabie generalnym.

Niemniej Abdul-lah cieszy się dobrą opinią. Jest on doskonałym znawcą nowoczesnej taktyki a w korpusach, nad którymi dzierżył komendę, wprowadził nowe życie. Wyszedł ze szkoły marszałka Goltza, był później jego adyutantem i już 1897 roku złożył próby swego talentu i zdolności. Rozsądny energiczny, obrotny, wiadomości wojskowe uzupełniał podczas podróży, podejmowanych razem z Goltzem.

KRONIKA.

(x) Nabożeństwo. Dziś w kościele św. Stanisława Kostki o godzinie 10 rano ks. Kwieciński odprawił solenne nabożeństwo dziękczynne za powodzenie Wystawy rzemieślniczej w Łodzi.

W kościele zebrała się spora ilość osób. Kościół był rześście oświetlony.

(e) Wybory. Po obliczeniu o godz. 9 wiecz. w dniu wczorajszym kuponów legitymacyjnych wyborców, którzy oddali swe głosy do urny usze-

projekt wysokości składek na przyszłe posiedzenie w dniu 23 b. m.

(x) Kursy wieczorne tkactwa. Komitet szkoły rzemiosł zawiadamia, iż z dniem 6 listopada r. b. rozpoczynają się dla inteligentniejszych tkaczy, praktykantów i podmajstrów tkackich wykłady fachowe, udzielane 2 razy tygodniowo t. j. w środy i soboty od godz. 8 do 10 wiecz.

Opłata za naukę wynosi tygodniowo 60 k. Kurs trwa półtora roku.

Zapisy do 31 b. m. przyjmuje kancelaryja szkoły rzemiosł, Wodna nr. 9, od 7 do 9 wiecz.

(a) Nowa linia kolejowa. Towarzystwo Łódzkiej kolei fabrycznej uzyskało Najwyższe zezwolenie na przeprowadzenie studyów linii kolei normalnego typu od Łodzi do Łęczycy.

Długość tej linii wyniesie około 40 wiorst. Przeprowadzenie studyów zarząd kolei zlecił inżynierowi komunikacji, p. Ludwikowi Strokowskiemu.

(a) W sprawie wyboru rabina. Deputacyja żydów zwróciła się do prezydenta m. Łodzi z prośbą o wyznaczenie zamiast jednego trzech dni na dokonanie wyboru nadrabina, oraz o wydanie polecenia gminie żydowskiej, aby wysłała pocztą imienne zaproszenia na wybory wszystkim opłacającym podatki na utrzymanie gminy, w liczbie 6,200, a nie 1,500 jak to poprzednio uczyniła.

(h) Z wystawy. Dziś wieczorem, po trzech miesiącach egzystencji wystawy, wrota jej zostaną zamknięte dla publiczności.

Trzy miesiące trwania wystawy dały możliwość szerszej publiczności zwiedzenia jej i zapoznania się z pracami rzemieślnika i przemysłowca.

Rezultat moralny jest zupełnie zadowalający a i materialny też niezły, skoro według przewidywanych obliczeń czysty zysk wyniesie około 15 tys. rb. Rezultat taki można nazwać świetnym, wobec niepogody, która trwała przeszło 6 tygodni.

Ze niema deficytu, przypisać należy głównie świetnej gospodarce członków komitetu, którzy z zaparciem się siebie i zaniedbywaniem własnych interesów, a nawet dość znacznych wydatków, *zwłaszcza kłopotliwych, pracowali dzień i noc.* Zadanie tych kilkunastu ludzi było niełatwe, tem więcej, że służbę płatną na wystawie ograniczano do minimum. Braki łatali członkowie komitetu, pełniąc służbę stróży, bileterów, dozorców i t. d.

Zwiedziło wystawę około 200 tys. osób. Cyfra ta jasno dowodzi, jak wielkie zainteresowanie budziła ona wśród mieszkańców naszego miasta, a nawet całego kraju.

(x) Ze Stow. drukarzy. W niedzielę, dnia 20 października r. b., o godz. pół do 10 rano, odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie członków Stow. drukarzy. Na porządku dziennym jest sprawa podwyższenia składki członkowskiej wzajemian dotychczasowej dobrowolnej ofiary, uchwalonej przez ostatnie nadzwyczajne ogólne zebranie. Jak było do przewidzenia, część członków wnosi systematycznie po kilka lub kilkanaście groszy tygodniowo, inni wzięli za zasadę wnosić w przeróżnych odstępach czasu większe lub mniejsze ofiary pieniężne, są i tacy, którzy uważają za stosowne wcale nic nie wpłacać. A wszystko to dzieje się z krzywdą tych, którzy regularnie wnoszą co tydzień pewną określoną kwotę. Dla tych, którzy obecnie wnoszą regularnie chociażby tylko 10 groszy tygodniowo, nie będzie chyba przedstawiało trudności zamienić tę ofiarę na 10-groszową składkę tygodniową, mniejszość zaś zrozumie, że nie można na barki jednych kłaść ciężaru, który łatwiej i rozumniej rozłożyć w równej mierze na wszystkich. Poza tem Zarząd Stow. drukarzy uprasza członków, aby, jeśli mają do postawienia na porządek dzienny jakiegokolwiek odrębne wnioski, składali je zarządowi do soboty wieczorem włącznie.

(a) Z „Liry“. Towarzystwo śpiewacze „Lira“, zdobywszy nową siedzibę przy ulicy Piotrkowskiej nr. 91, zajęte jest energicznie urządzeniem wewnątrz lokalu i ustaleniem sceny.

Zarząd czyni wszelkie przygotowania do uroczystego otwarcia sezonu, które nastąpić ma w początkach listopada r. b.

Obecnie wieczorami odbywają się lekcye chórów pod dyktando p. Joteyki we wtorki i piątki

oraz próby członków koła scenicznego—w poniedziałki i czwartki. Termin posiedzeń zarządu, w celu załatwiania różnych spraw bieżących wyznaczono na środy, o godz. 8 i pół wieczorem.

(x) Z Tow. krzewienia oświaty. W niedzielę dnia 20 b. m. o godz. 4 po poł. w sali odczytowej przy ul. Mikołajewskiej nr. 11 p. l. Muszkowski (z Warszawy) odczytem „Młodzi i starzy“ rozpoczyna szereg odczytów jesiennych. Bilety wejścia po 20 kop., członkowie płacą połowę.

(x) Zebrania. W poniedziałek 21 b. m. o godzinie 3 po południu w mieszkaniu starszego p. Bogdańskiego przy ulicy Aleksandrowskiej nr. 70 odbędzie się zebranie majstrów kominarskich.

— Zebranie członków III łódzkiej kasy po-grzebowej odbędzie się w niedzielę 20 b. m. o godzinie 2 po południu w lokalu przy ulicy Brzozowej nr. 13.

W razie niedojścia do skutku zebrania w tym terminie, następne odbędzie się 27 b. m. i będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

(e) Leśniczy miejski. Na posadę leśniczego łódzkich lasów miejskich stara się 18 kandydatów.

Obecnie gubernator piotrkowski przesłał prezydentowi m. Łodzi prośbę kandydata p. Kazimierza Kaczyńskiego z zapytaniem, czy prezydent zgadza się na mianowanie go leśniczym lasów miejskich, jako jednego z najpoważniejszych wśród starających się kandydatów.

(e) Zwrócony projekt. W swoim czasie pisaliśmy o projekcie restauracyi gmachu gimnazjum żeńskiego w Łodzi kosztem funduszków miejskich. Kosztorys, uchwalony na posiedzeniu zarządu miejskiego, obejmuje sumę 7266 rb. 36 kop.

Obecnie rząd gubernialny piotrkowski zwrócił rzeczony projekt dla podpisania go przez radnych miejskich.

(x) Odczyt o napowietrznych lotach balonów i aeroplanów p. Pawła Renard'a, odwołany przed kilku dniami, odbędzie się nieodwołalnie w nadchodzącą sobotę 19 b. m. w sali stowarzyszenia techników przy ulicy Spacerowej nr. 21 o godzinie pół do 9 wieczorem.

Odczyt ten, wygłoszony onegdaj w Warszawie, cieszył się dużym powodzeniem.

Wstęp dla członków towarzystwa „Alliance Francaise“ 50 kop., dla obcych 1 rb.

(x) Zabawa taneczna. Chór sumowy przy kościele św. Kazimierza w Widzewie urządza w nadchodzącą sobotę 19 b. m. z okazji 10-letniej rocznicy swego istnienia w sali Domu Ludowego przy ulicy Przejazd nr. 34 zabawę taneczną z nader urozmaiconym programem.

Początek zabawy o godzinie 8 wieczorem.

(a) Plany zatwierdzone. Wydział techniczny rządu gubernialnego piotrkowskiego zatwierdził następujące plany: Jakóba Wajlbacha na murowaną jednopiętrową oficynę z suterynami, przy ulicy Spornej nr. 11, Moszka Rubinlichta na trzypiętrowy dom przy ulicy Cegielnianej nr. 2, Ludwika Krojną na murowaną z tremplem oficynę oraz drewniane zabudowania gospodarcze, przy ulicy Nowy Świat nr. 11, Roberta Schweikerta na urządzenie mansardu na wybudowanym już domu przy ulicy Piotrkowskiej nr. 56, Franciszka Owczarka na 1-o piętrowy dom oraz pralnię i zabudowania gospodarcze przy ulicy Drennowskiej.

(h) Kary sądowe. Sędzia pokoju V rewiru skazał następujące osoby na kary: Bertolda Teodora Aleksandra Abajtela, Jana Gama i Rainholda Hofmana po 15 rb. kary, lub 3 dni aresztu każdego za zakłócenie spokoju publicznego; Antoniego Gawilkowskiego na 5 rb. lub 2 dni aresztu; Mojżesza Szepskiego za nieprzestrzeżenie przepisów fabrycznych na 10 rb. lub 2 dni aresztu; Herszonę Zelmanowicz na 5 rb. lub 2 dni aresztu; Józefa Szadkowskiego i Walentego Ludwiczaka po 5 dni bezwzględego aresztu za odgrażanie się policyantom; Antoniego Millera i Szmula Hübela za nieporządku w domu po 10 rb. lub po 2 dni aresztu, wreszcie Stanisława Mysiaka za to samo przewinienie na 5 rb. kary lub 2 dni aresztu.

(a) O udział w zabójstwie. W dniu 21 b. m. wydział karny sądu okręgowego w Piotrkowie

nie będzie rozważał sprawę 26-letniego Józefa Muszyńskiego w Łodzi, oskarżonego o należenie do jednej z partji skrajnych podczas ruchu wolnościowego, oraz udział w zabójstwie strażnika 6-go cyrkułu policyjnego, Dmitryuka.

(x) Biedna staruszka. Opiece i dobremu sercu czytelników naszym polecamy biedną staruszkę Michalską, zmuszoną opiekować się 9-letnim wnukiem i chorą umysłowo córką.

Biedaczka sama potrzebuje opieki, nie ma o co rąk zaczepić, a tu zima nadchodzi. Zebrać nie chce, a środków do życia ani pracy nie posiada wcale.

Wartoby jej nabyć magiel lub wytworzyć jaki inny stały sposób zarobkowania.

Michalska mieszka przy ulicy Długiej nr. 105.

(a) Kary administracyjne. Gubernator piotrkowski skazał: Feliksa Dopierata, za noszenie noża i użycie go w bójce—na 3 miesiące aresztu, a po odsiedzeniu kary na wysłanie do stałego pobytu; za niespełnienie formalności meldunkowych właścicieli domów: przy ul. Wspólnej nr. 14, Józefa Dymowskiego — na 10 rb. kary lub 2 dni aresztu; przy ulicy Lutomierskiej nr. 34, Henocha Zygmunta — na 15 rb. lub 3 dni aresztu; przy ul. Widzewskiej nr. 123, Jakóba Wojdyśławskiego — na 50 rb. lub 10 dni aresztu; przy ul. Wolborskiej nr. 7, Godęła Szeferna — na 50 rubli lub 10 dni aresztu; przy ul. Lutomierskiej nr. 8, Józefa Urbańskiego — na 50 rb. lub 10 dni aresztu; przy ul. Kelma nr. 4, Szyję Wajtrauba — na 25 rb. lub 5 dni aresztu; przy ul. Konstanyńskiej nr. 52, Ludwika Krauzego — na 10 rb. lub 2 dni aresztu; przy ul. Nowaka nr. 39, Adolfa Sztröbacha — na 25 rb. lub 5 dni aresztu; rządcoży domów: przy ul. Piotrkowskiej nr. 33, Lewka Foima — na 10 rb. lub 2 dni aresztu; przy ul. Wólczniańskiej nr. 43, Moszka Kolma — 25 rb. lub 5 dni aresztu, oraz lokatora domu przy ul. Kelma nr. 10, Czesława Grochowskiego — 5 rb. lub 1 dzień aresztu.

(p) Napad. Do mieszkania majstra fabrycznego Karczmarska, przy ulicy Młynarskiej nr. 41 wdarł się jakiś rzeźmieszek i przez zemstę poranił nożem jego 25-letnią żonę, Apolonję. Rany, które na szczęście okazały się lekkiemi, opatrzył lekarz Pogotowia.

(a) Włóczęgi złodziei. Z mieszkania Maksa Żarkowskiego, przy ulicy Nawrot Nr. 15, skradziono w tygodniu ubiegłym różne rzeczy, wartości 668 rubli. Agenci wydziału śledczego, poszukujący sprawców innej kradzieży, przyszli na ul. Franciszkańską Nr. 38 do mieszkania niejakiej Maryanny Buszmanowej, kochanki jednego ze złodziei, lecz tego ostatniego nie zastali. W korytarzu jednak spotkali notowanego w policyi złodzieja, Berka Korczmańskiego, przy którym znaleźli 12 srebrnych łyżeczek do herbaty i inne przedmioty. Badany Korczmański co do posłanych rzeczy, objasnili, że kupił je od nieznanego mu żyda za 5 rb.

Przybywszy do mieszkania Żarkowskiego, bawiącego zagranicą, agenci policyi śledczej znaleźli rozrzucane na ziemi przedmioty, między innymi: kilka łyżeczek podobnych do tych, które znaleziono u Korczmańskiego.

Przy konfrontacyi mieszkańcy ulicy Nawrot Nr. 15, gdzie spełniono kradzież, poznali w Korczmańskim złodzieja, który razem z innym wtargnął do mieszkania. Korczmańskiego osadzono w więzieniu. Spólnik jego, Eugeniusz Kasprzak, skrył się.

(a) Kradzieże. Z mieszkania Icka Jankla Barata, przy ulicy Południowej Nr. 29, nieznaną złodzieję skradł różne rzeczy, wartości 150 b.

— Z pokoiów umeblowanych przy ulicy Andrzeja Nr. 7, przebywającemu tam Juliuszowi Pejnie skradziono walizkę z rzeczami, wartości około 120 rb.

(e) Wybory w Piotrkowie. Po obliczeniu kartek wyborczych w piotrkowskiej komisji wyborczej, przeszła lista kandydatów, wystawionych pierwotnie przez stronnictwo narodowej demokracji. Wybrani zostali:

- 1) Cholewicki Jan, członek sądu okręgowego;
- 2) Cybulski Leonard, adwokat przysięgły;
- 3) Górzyński Stanisław, prezes kasy pożyczkowo-oszczędnościowej;
- 4) Konopacki Juliusz, adwokat przysięgły i
- 5) Lipiński Eugeniusz, ksiądz.

Poprawiona lista przez rzemieślników z zamianą p. Cybulskiego na Szrednickiego Stanisława, wice-przesa sądu okręgowego, niewiele miała sympatyków.

Żydzi, czując się w znacznej mniejszości, wstrzymali się od wyborów. Kilkudziesięciu z nich głosowało na listę narodowej demokracji.

(3) Ile piem rozchodzi się w Zgierz. Aby dać obraz rozwoju czytelnictwa w Zgierz, ko-

pokoju, ukaże się irade sułtańskie o zupełnej autonomii dla Trypolitani i Cyrenejki, następnie ukaże się dekret króla włoskiego o zajęciu Libii pod panowanie Włoch. Turcy obowiązuje się ogłosić powszechną amnestję dla mieszkańców wysp morza Egejskiego. Następnie podpisany zostanie ostateczny traktat pokojowy, zawieszono wszelkie kroki nieprzyjacielskie i powróć do wzajemnych stosunków przyjaznych pomiędzy obydwojma mocarstwami.

WIEDEN, 16 października (wł.) Obiega tu pogłoska, że pomiędzy mocarstwami toczy się obecnie wymiana zdań, zdążająca do porozumienia, czy nie byłoby do życzenia, aby po pierwszej stanowczej bitwie na Bałkanach uciec się do interwencji, w celu zaprzestania dalszej walki.

PARYŻ, 16 października (wł.) Pod przewodnictwem prezydenta rzeczypospolitej, Fallieres'a, odbyła się dziś długa narada gabinetowa w urzędzie spraw zewnętrznych, na której omawiano sytuację, wytworzoną skutkiem wojny.

Ministrowie zgodzili się na jedno, że Francja wstrzymać się ma na razie od wszelkich dalszych kroków dyplomatycznych w kwestyi bałkańskiej. Nakoniec wyrażono nadzieję, że według ostatnich informacji, stosunki pomiędzy Austrią i Rosją nie zostaną zakłócone.

SALONIKI, 16 października (wł.) Na granicy greckiej stoi obecnie 18 batalionów kompletnie zmobilizowanych.

Na linii Larisa — Trikala mają zostać skoncentrowane 4 dywizje greckie.

SOFIA, 16 października (wł.) Koncentracja armii bułgarskiej ukończona. Pierwsza armia liczy 250 tys. żołnierzy, przeznaczona do operacji na wschodzie przeciw Adryanopolowi. Główna kwatera w Starem Zagoszu. Przy armii tej obecny jest król Ferdynand.

Druga armia liczyć mająca 95 tys. z główną kwaterą w Kistendzilu, operować będzie razem z armią serbską.

KONSTANTYNOPOL, 16 października (wł.) Urzędowo zawiadamiają, że siły tureckie w Turcyi europejskiej wynoszą 350 tys. ludzi. Od wczoraj przybywają codziennie do stolicy zmobilizowani rezerwowie z Azji Mniejszej. Codziennie przychodzi z Azji Mniejszej do stolicy 25 pociągów i około 10 tys. wojska. Wojska koncentrują się w stronę Bułgarii, zajmując pozycje na linii Konstantynopol — Adryanopol.

Zdaniem kół wojskowych, Turcyja niebawem przędzie do akcji zaczepnej.

Abdulla-basza, naczelny wódz armii wschodniej, udaje się dziś na swe stanowisko.

KONSTANTYNOPOL, 16 października (wł.) Urząd marynarki przygotowuje flotę turecką, znajdującą się w Bosforze i w cieśninie Dardaneelskiej do dłuższej akcji. Flota wysłana zostanie na wybrzeża bułgarskie.

ISKIB, 16 października (wł.) Pod Ristowaczem trwa nadal walka artylerji. Generał turecki Hakan-bej zamierza z 15 tys. wojska maszerować ku granicy serbskiej.

KONSTANTYNOPOL, 16 października (wł.) Źródła urzędowe donoszą, że wojska tureckie osiągnęły zwycięstwo na brzegach Kranji w pobliżu Skutari. Cztery bataliony rozbiły 8 tys. czarnogórców, z których poległo 600.

WILNO, 16 października (wł.) Wyborcą w drugiej kurji został wybrany kandydat narodowy, ks. Maciejewicz. Kandydat postępowców, adw. Krzyżanowski, otrzymał o kilka głosów mniej.

CHICAGO, 16 października (wł.) O stanie zdrowia Roosevelta wydano następujący biuletyn: Ciepłota ciała 98.8 Fahrenh., tętno 92, oddech normalny, ale oddychanie sprawia choremu ból. Lekarze zabronili Rooseveltowi mówić. Lekarze twierdzą, że rana jest poważniejszą, niż sądzono.

NOWY-JORK, 16 października (wł.) Stan Roosevelta znacznie się pogorszył. Rany okazały się o wiele cięższe. Sprawca zamachu Schenk pochodzi z Bawaryi, w Ameryce wychował się od dziecka. Jest on socjalistą, nie anarchistą.

BERLIN, 16 października (wł.) Następcą zmarłego niedawno ambasadora niemieckiego w Londynieznaczony został ks. Lichnowsky, który w ostatnim czasie sprawował jeden z ważniejszych urzędów w ministerjum spraw zewnętrznych.

(Rodzina ks. Lichnowskich, pochodząca ze Szląska, a posiadająca majątki, zarówno na Szla-

sku pruskim, jak austriackim, utrzymuje, że nie jest słowiańskiego pochodzenia. Właściwe ich nazwisko rodowe jest: von Woschuetz (Edler Herr von Woschuetz). Nazwisko Lichnowskich przybrali w końcu 15 wieku, od nabytej posiadłości; tytuł książęcy otrzymali dopiero w końcu 18 wieku, jednakże bez atrybutu „Durchlaucht“, nadanego dopiero w 1861 r. przez króla pruskiego. Przyp. red.).

BUDAPESZT, 16 października (wł.) Skutkiem pogłoski o mobilizacji 5 korpusu i mobilizacji dalszych korpusów na południu Węgier, nastąpiła znów panika na giełdzie i spadek wszystkich kursów. Wiadomość o mobilizacji jest zmyślona.

KONSTANTYNOPOL, 16 października (wł.) W stolicy ogłoszono stan wojenny. Gubernatorem wojennym Konstantynopola mianowany Memduhasza.

WIEDEN, 16 października (wł.) Dzienniki tutejsze donoszą, że Turcyja, mająca do zapłacenia dług w fabryce broni w wysokości 2 milionów marek, zapłaciła go wczoraj.

KONSTANTYNOPOL, 17 października. (P.) Protokół o pokoju z Włochami podpisali delegaci tureccy Fachredin i Nabi oraz delegaci włoscy Fuzinato i Wolpi. Ostateczny tekst będzie podpisany przez ministrów spraw zagranicznych obu umawiających się stron.

KONSTANTYNOPOL, 17 października. (P.) Porta pozostawiła 4-dniowy termin, poczynając od dnia dzisiejszego, dla przepływu przez cieśninę okrętów greckich z ładunkiem przeznaczonym do fortów greckich i znajdujących się obecnie na morzu Czarnem.

KONSTANTYNOPOL, 17 października. (P.) Na parostatku rumuńskim przybył tu następca tronu tureckiego, spotkany na dworcu przez ministrów i generałów. Następca natychmiast odjechał do pałacu sułtana.

KONSTANTYNOPOL, 17 października. (P.) Gazety stołeczne poddano cenzurze wojskowej. Biuro prasy zaprzecza pogłosce, jakoby Turcyja miała zamiar ogłosić moratorium.

Z ostatniej chwili.

Paryż, 17 października. (wł.) Według nadeszłych dotychczas poufnych odpowiedzi mocarstw w sprawie propozycji Poincarego, zwołania sądu rozjemczego, mocarstwa są przekonane, że projekt ten jest spóźniony.

Zarządzenia wojskowe wszystkich państw bałkańskich zostały posunięte za daleko, aby można zapobiedz wybuchowi wojny, bez obawy rewolucji; co najwyżej, mocarstwa mogą porozumieć się i w stosownej chwili przerwać wojnę.

Mianowanie ks. Lichnowskiego ambasadorem Niemiec w Londynie nie wywołało tutaj wielkiego wrażenia, gdyż Lichnowski nie jest osobistością tyle wybitną, aby mógł być uważany za poważnego spadkobiercę Marszala. Wiadomo o nim tylko tyle, że jest osobistym przyjacielem cesarza Wilhelma.

Ateny, 17 października. (wł.) Socjaliści greccy wydali proklamację, wzywającą socjalistów do popierania wojny z Turcją.

Wiedeń, 17 października. (wł.) „Tageblatt“ donosi, że wypowiedzenie wojny Turcyi przez 3 państwa bałkańskie bezwarunkowo nastąpi jutro.

Londyn, 17 października. (wł.) Z Sofji donoszą, że wojna już się rozpoczęła.

Konstantynopol, 17 października (wł.) Posłowie serbski, bułgarski i grecki otrzymali rozkaz opuszczenia Konstantynopola.

Sofia, 17 października (wł.) Wczorajsza rada ministrów nie powzięła ostatecznej decyzji co do odwołania swego posła z Konstantynopola; prawdopodobnie proklamowaną zostanie dziś wojna bez wypowiedzenia.

Sofia, 17 października (wł.) Wczoraj wieczorem wyjechał stąd poseł turecki z personelem poselskim, po otrzymaniu od rządu bułgarskiego listu żelaznego.

Cetynia, 17 października (wł.) Wojska czarnogórskie zdobyły wczoraj po zaciętej walce

WYBORY.

Dziś o godzinie pół do 2-ej po południu ukończono obliczanie głosów w II cyrkułe. Zwyciężyła lista żydowska.

Ogółem oddano 1228 głosów; z tego przypada na listę żydowską 668 głosów, polską—460, niemiecką—60, rozstrzelonych głosów 40.

Obliczanie głosów w I cyrkułe ukończono o godzinie 2-ej po południu. Zwyciężyła lista żydowska.

Oddano głosów 707, z czego padło na listę żydowską 599 głosów, polską—69, niemiecką—94, unieważniono 5 głosów.

Berane; żołnierzy tureckich wzięto do niewoli 700, w ręce czarnogórców dostało się 14 armat.

Konstantynopol, 16 października (wł.) Ministerjum wojny otrzymało wiadomość, że wojska tureckie zaatakowały czarnogórców pod Wranją i wypędziły ich z pozycji. Podobno na polu walki poległo 600 czarnogórców.

Saloniki, 17 października (wł.) Ze Skutari donoszą, że pod Curabos poniosły wojska czarnogórskie klęskę i tym sposobem plan czarnogórców zaatakowania Skutari od południowej strony został zniweczony. Posiłki dla Skutari są już w drodze.

Białogród, 17 października (wł.) Król serbski odjechał wczoraj wieczorem do Niszu, gdzie znajduje się główna kwatera. Posłom do skupszczyzny uzbrojone zostało edyktem królewskim wstępowanie do wojska, gdyż są oni obowiązani do spełniania mandatów, jako posłowie. Gen. Abakanowicz wyjechał do Czarnogórze, a pułkownik Wasicz do Grecyi, jako nadzwyczajni delegaci wojska serbskiego. Rząd serbski kazał wybić złote i srebrne medale za waleczność.

GIEŁDA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne—godzina 1, dnia 17/X 1912 roku).

	Zad.	Ohar.		Zad.	Ohar.
Czeki na Berlin . . .	46.40	—	5% L. m. Piotrkowa	—	—
4% Renta . . .	98.75	92.75	Akc. Lilpepy . . .	—	—
5% Pożyczka z 1905	—	—	„ Pułtowskie . . .	—	—
5% Pożyczka z 1906	—	—	„ Rudzki i S-ka	—	—
Premjówka 1-iej em.	475	465	Starachowickie	—	—
II-iej . . .	353	343	Banku H. m. Warsz.	—	—
Szlacheckie . . .	306	296	„ Łódź . . .	—	—
4% Listy Ziemskie . .	88.20	87.20	Rudzki i S-ka n. ak.	—	—
4% Listy Warsz. . .	91.60	90.60	B-ku H. Warsz. n. ak.	—	—
4% L. Łódź . . .	87.80	86.80	B-ku Dysk. Warsz.	—	—
4 1/2% L. Łódź . . .	—	—	Akcyje Żyrard. zakł.	—	—
4 1/2% L. Łódź . . .	—	—	5% Oblig. Warsz.	—	—
Bank H. Łódź n. ak.	—	—	1 1/2% L. Częstochowy	—	—
			Bank Państwa . . .	—	—

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE
Stacji centralnej K. E. L.

Data	Barometr sprawdzo- ny do p. st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek prąd wia- tr. (prędkość w sekundach)	Uwagi
16/X 1 popoł.	745.6	+ 6,8	84	Pn Z 1	Z dnia 16/X Temperatura max. + 81°C, min. - 3,8 Opadu 6,8 mm
16/X 9 wiecz.	746.8	6,6	88	Pn 0	
17/X 7 rano	746.2	1,4	100	Pd W 1	

Letni rozkład pociągów

od dnia 1-go maja

(Czas petersburski różnica 37 minut wcześniej).

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzą z Łodzi: a) 12.25, b) 6.55, 7.20, 10.00, d) 12.50, e) 1.50, f) 3.10, 5.00, g) 6.10 6.40, h) 8.45.

Przychodzą do Łodzi: i) 4.40, j) 7.22, k) 9.35, l) 10.15, 1) 1.00, m) 4.55, n) 5.15, o) 8.08, p) 11.00, 8.55, 6.20 10.00

Kolej Warszawsko-Kaliska.

Odchodzą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.24, 4.59, 6.13 do Warszawy o godzinie: 11.01, 12.54, 5.30.

Przychodzą z Kalisza o godzinie: 10.51, 12.22, 5.20 5.09; z Warszawy o g. 12.14, 4.26, 6.03

Kolej obwodowa.

Odchodzi ze stacji Łódź-Kaliska do Słotwin o godzinie 6.20, ze Słotwin do st. Łódź-Kaliska przychodzi 6.55. Odchodzi ze st. Łódź-Kaliska do Koluśzek 1.11 przych. z Koluśzek do st. Łódź-kaliska o godz. 7.46.

Uwagi. Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.

ROŻNE WIĘŚCI.

Król Piotr. Kilka ciekawych szczegółów o królu seibskim Piotrze zamieszcza Carle de Perrieres w „Gaulois”.

Szczegóły te odnoszą się do czasów, gdy obecny król bawił poza granicami Serbii jeszcze jako książę Piotr Karageorgiewicz. Był to młody elegancki, średniego wzrostu człowiek, którego twarz zdradzała wiele energii. Pomimo niezbyt pięknej, surowej gestykulacji, książę Piotr mógł uchodzić za dystyngowanego. Książę mieszkał wówczas w Paryżu w dzielnicy Latina z Carle des Pierrieres utrzymywał bliskie stosunki.

Już w Paryżu, jak i później w różnych miejscowościach Europy, książę lubił grać w ruletę. Ponieważ był dobrym matematykiem, więc ją i do kart stosował. Grał bardzo inteligentnie. Gdy wybuchła wojna francusko-pruska, książę brał w niej udział w słynnym legionie cudzoziemskim i odbył całą kampanię.

Jako ordynans generała Billota brał udział w bitwie pod Villersexel, gdzie zginął jego krewny Kazimierz Karageorgiewicz.

Okazuje się więc, że król Piotr ma już za sobą pewne doświadczenie wojenne.

Ludność Macedonii i Albanii. W Macedonii wedle ostatnich spisów ludności, przebywa 400 tys. Turków i 136 tys. muzułmańskich Bułgarów czyli t. zw. pomaków. Prócz tego żyje tu jeszcze 1,028,000 chrześcijańskich (prawosławnych) Bułgarów.

Na samem południu Macedonii, wzdłuż wybrzeży morskich żyje 230,500 Greków. Prócz tego żyje w Macedonii 230,580 Serbów i 660 tys. arnautów, którzy wyznają — prócz 12 tys.

prawosławnych i 7 tys. katolików — muzułmanizm.

Nie dosyć na tem; w tej „ziemi-Babel” mieszka jeszcze spora liczba t. zw. cincarów czyli kucwołochów (koczujących i napół osiadłych cygano-wołochów) 50,700. Wszyscy są prawosławnego wyznania.

Nadto zamieszkuje tu także 62 tys. Żydów, 40 tys. muzułmańskich cyganów i 1200 Czerkiesów.

Wedle wyznania tedy istnieje w Macedonii 1,360,000 muzułmanów, 1,038,000 prawosławnych, 193 tys. katolików i 62 tys. Izraelitów.

W Albanii żyje 535 tys. arnautów (z tego 260 tys. muzułmańskich, 110 tys. prawosławnych i 165 tys. katolickich), 70 tys. Serbów, 190 tys. Wołochów (rumunów), 110 tys. Greków i cokolwiek Bułgarów i Włochów.

Wedle wiary zatem 334 tys. muzułmanów zamieszkuje Albanie, 165 tys. katolików, 460 tys. prawosławnych i nadto 11 tys. Żydów.

Pociecha w drożynie. Z miejscowości Ahlbeck nad Bałtykiem donoszą: Połów śledzi rozpoczął się tutaj. Dotychczas był on tak obfity, że poszczególne łodzie po jednorazowym zarzuceniu sieci, przywoziły na ląd po 600 „wallów” śledzi, to jest po 48,000 sztuk. Pewien rybak musiał swoją sieć rozciąć na 4 części, inaczej bowiem nie byłby na łódź wydobyl połowu. Śledzie, poławiane tutaj, nazywają się „przybrzeżnymi” i są mniejsze od śledzi „morskich”. Oczywiście, wobec tak obfitego połowu cena śledzi obniżyła się znacznie i wynosi na miejscu 15 fenigów za 1 „wall”, czyli 80 sztuk. Może więc wobec powszechnej i coraz więcej wzmagającej się drożyny przynajmniej śledzie potanieją i staną się pociechą dla zgłębionych konsumentów.

Pan Millerand na koniu. Francuski minister wojny, Millerand, chciał koniecznie nauczyć się jeździć konno, aby uczestniczyć w manewrach wojskowych. W tym celu kilkakrotnie udawał się „incognito” do wojskowej ujeżdżalni, gdzie „kunsztu” tego wyuczyć go miał pułkownik, jeden z najlepszych jeźdźców. Mimo to p. Millerand słabe bardzo robił postępy.

Instruktor ministra ze zdumieniem i najwyższym zgorznięciem przypatrywał się Millerandowi, któremu łatwiej było wygłosić 10 mów, aniżeli dosiąść konia. Wreszcie zniecierpliwiony koniuszy odpuścił:

— Do jasnego pioruna! Kury panu macać, ale nie na koniu! Siedzieć! Gdzie pan służył? W jakim pułku? Chyba jesteś porucznikiem rezerwy w piechocie, bo niepodobna, aby Francya miała takich mazgajowatych kawalerzystów! W razie wojny ani godziny nie usiedzi pan na koniu. Pioruny najjaśniejsze... Sromota prawdziwa z takimi kawalerzystami.

Pan Millerand słuchał cierpliwie.

— Gdzie pan służył? pytam ponownie — wołał koniuszy.

— W Paryżu.

— A jaki stopień?

— Żadnego nie mam, panie pułkowniku.

— Co?... Żadnego?

— Nie, panie pułkowniku, mam bowiem to nieszczęście, że jestem ministrem wojny.

Pułkownik wyprostował się po wojskowemu, ale z niedowierzaniem spoglądał na swego najwyższego przełożonego, którego przed chwilą tak strasznie wymyślał.

Pan Millerand od tego czasu już więcej nie pokazuje się w ujeżdżalni.

Jeżeli przeszło 15,000 lekarzy

wypowiedziało się pochlebnie o wartości jakiegoś preparatu po wypróbowaniu go i użyciu w swej praktyce, a po części i we własnej rodzinie, wtedy nie alega już wątpliwości, że tak szeroko zalecany środek działa zbawienne i zasługuje na zaufanie.

Tak się ma też sprawa z Sanatogenem Bauera. Imponująca ta ilość lekarzy potwierdziła piśmiennie, że preparat ten jest doskonałym środkiem odżywczym i wzmacniającym dla nerwów i całego organizmu.

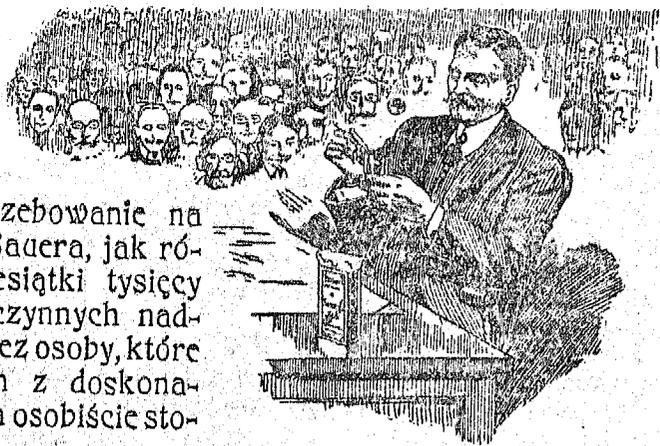
Dzięki temu, iż dostarcza on organizmowi niezbędne składniki (białko i fosfor) w formie skoncentrowanej i lekkostrawnej, usława on drogą naturalną różne choroby, które powstały na tle wyczerpania nerwów i całego organizmu.

Dzięki doskonałemu działaniu Sanatogenu Bauera, wzrasta stale ilość zwolenników jego, gdyż każdy, kto środek ten raz tylko stosował i działanie jego na so-

bie samym wypróbował, poleca Sanatogen Bauera w kole swych krewnych i znajomych i w ten sposób preparat ten staje się coraz bardziej popularnym.

Najlepszym dowodem tego służyć nie tylko wyżej wzmiankowane przeszło 15,000 odezwo lekarskich, lecz i wzrastająca z roku na rok we wszystkich krajach

kulturalnych zapotrzebowanie na Sanatogen Bauera, jak również i dziesiątki tysięcy listów dziękczynnych nadsyłanych przez osoby, które preparat ten z doskonałym skutkiem osobiście stosowały.



Sanatogen Bauera jest do nabycia w aptekach i składach aptecznych. Oryginalny jest tylko w pudełkach, zaopatrzonych w czerwoną banderolę. O ile ktoś Sanatogenu Bauera nie zna, to może bezpłatnie otrzymać na żądanie dokładne wskazówki do Jenera. Przedstawicielstwa Sanatogenu Bauera, Warszawa 69, Marszałkowska 129.

2935

NIEZWYKLE WYKWINTNE
TWA „LAFERME” 10SZT.-10KOP.

PAPIEROSY
Rauit

Teatr Polski
Cegielniana 63.

W piątek, dnia 18-go października b. r.
„W GOŁĘBNIKU”

Komedia w 3-ach aktach Ign. Nikorowicza.

Bilety po cenach popularnych (najniższych) wcześniej nabywać można w cukierni W. Komora, Dzielna róg „schoďnej, codziennie od 10-ej rano do 1-ej po południu i od 4-ej do 8-ej wieczorem.

3900

Księgarnia „Przeglądu Katolickiego”

UL. ŚW. ANDRZEJA № 3.

193

POLEGA: ŻYWOITY ŚWIĘTYCH POLSKICH, KRÓLOWA JADWIGĘ I WSZY-
STKIE WYDAWNICTWA TEJŻE KSIĘGARNI, JAK RÓWNIŻ OBRAZY,
R ZANOE, POCZTÓWKI ARTYSTYCZNE I MATERIAŁY PIŚMIENNE.

Pieśni
Tadeusza Joteyki

na jeden głos z tow. fortepianu:

1. Wiosna, 2. „Mów do mnie”, 3. Limba, 4. Król w Thuli (ballada), 5. Przed nocą, 6. Moja królowa.

Duety z towarzyszeniem fortepianu:

1. „Noc taka jasna” (barkarolla) 2. „Wstań pieś-
ni!” wyszły z druku nakładem firmy L. Idzikow-
skiego i są do nabycia w większych księgarniach
i składach nut.

respondent nasz zebrał jaknajściślejsze dane o liczbie pism, rozchodzących się w Zgierzu. Według tych danych rozchodzi się codziennie: Dzienników łódzkich: polskich 460 egz., niemieckich 420 egzemplarzy, żargonowych 138. Dzienników warszawskich polskich 242. Pisma rosyjskie rozchodzą się w Zgierzu w liczbie 23; warszawskich żargonowych 168; dzienników niemieckich zagranicznych 12 egzemplarzy.

Pism tygodniowych (samych polskich) rozchodzi się w Zgierzu 344 egzemplarze. Pism humorystycznych rozchodzi się 62.

Z ogólnej liczby 2,029 egz. jest pism polskich 1,268 (862 codzienne i 406 tygodniowych), rosyjskich—23, niemieckich—432, żargonowych—306.

Ponieważ liczba mieszkańców Zgierza wynosi 21,501, przeto na 13 mieszkańców (z ulamkiem) przypada 1 dziennik, a na 52 mieszkańców (rów. z ulam.) 1 tygodnik.

(a) „Lutnia“ w Zgierzu wystawia w sobotę nadchodzącą sztukę w 3 aktach Wł. Gutowskiego „Surdut i siermiega“.

Jak obiecująco zapowiada się to przedstawienie, dowodzi fakt, iż znaczną liczbę biletów na nie już obecnie zamówiono.

(a) 75-letni jubileusz. W sobotę nadchodzącą związek zawodowy tkaczy zgierskich, z racji obchodu 75-letniego jubileuszu swego istnienia, urządza w Krzywiu pod Zgierzem wielką zabawę.

(x) Godne naśladowania. W tych dniach mieszkańcy wsi Czołczyn (pod Lutomiernem) zawarli z kilku obywatelami z Łodzi kontrakt, na mocy którego ci ostatni zapłacili 500 rb. za polowanie w ciągu lat 6 na gruntach czołczyńskich. Oprócz tego otrzymali włościanie 20 rb. na urządzenie sobie zabawy.

Kiedy włościanie innych wiosek w ten sposób otrzymanymi pieniędzmi dzielą się między sobą, z czego nieraz wynikają spory i kłótnie, czołczynianie jednogłośnie postanowili za kwotę tę kupić sikawkę i narzędzia potrzebne do gaszenia tak często powtarzających się pożarów, które niszczą nieraz nawet całe wioski; otrzymane zaś 20 rb. na poczęstunek—ofiarowali sąsiadom, którym przed kilku dniami pożar znaczne wyrządził szkody.

(a) Kradzież krów. Onegdaj, we wsi Krzeczew, w okolicy Zgierza, z obory włościanina Stanisława Olczaka, niewiadomi złoczyńcy wprowadzili dwie krowy wartości 130 rb.

(a) Rabunek na szosie. Onegdaj wieczorem, na szosie warszawskiej, na terytorium gminy Dobra, w pow. brzezińskim, dwóch drabów, uzbrojonych w kije, zatrzymywało wozy i odbierało jadącym pieniądze. Tym sposobem napastnicy zrabowali handlarzom ze Strykowa, powracającym z Łodzi na 4 wozach, około 50 r. Nadto jednemu z nich rabusie zrabowali kożuch.

(a) Kary administracyjne. Gubernator piotrkowski skazał w drodze administracyjnej osoby następujące:

Mieszkańców gminy Nowosolna, w powiecie łódzkim Pankracego Skarbka i Antoniego Okraske, za nielegalne utrzymywanie rewolwerów—na zapłacenia 25 rb. kary oraz zamieszkałego w Łodzi Antoniego Kowalczyka, za użycie w bójkę noża — na miesiąc aresztu.

(e) Pożar fabryki. Pożar fabryki mebli giętych „Wojciechów“ w Kletni pod Kamińskiem pozbawił chleba około 2000 robotników. Spaliły się doświetlenie, giętarnia, politurownia, rozpłownia i inne, wobec czego reszta oddziałów fabryki pozostała nieczynna. Zarząd tej polskiej fabryki przedewszystkiem pomyślał o losie robotników pozostałych bez pracy i natychmiast przystąpił do odbudowy fabryki, dając przy tej odbudowie zajęcie swym robotnikom. Jednocześnie poczynił kroki, by nabyć zabudowania dawnego tartaku p. Oxnera w Piotrkowie i tam założyć filię swej fabryki mebli giętych.

(e) Telefon w miasteczku. Miasteczko czyli osada Rozprza w powiecie piotrkowskim pozyskała połączenie telefoniczne z Piotrkowem i Niechciami. Na urządzenie tego telefonu gmina wyasygnowała rb. 500, drugie zaś rb. 500 wyłożył zarząd fabryki w Niechcicach, mający swą filię w Piotrkowie.

Telefon oddaje znaczne usługi mieszkańcom

zwłaszcza w wypadkach nagłych, gdy trzeba wezwać pomocy lekarskiej.

(h) Ze Rzgowa. Dnia 9 b. m. rzgowska straż ogniowa ochotnicza obchodziła 6 rocznicę swego istnienia. Straż ta, chociaż młodzietka, wykazała bardzo dużo energii i niejednokrotnie nawet zdala od Rzgowa stanęła do pracy.

Na uroczystość 6 lecia przyjechała delegacja straży ogniowej ochotniczej łódzkiej i ofiarowała dzielnym kolegom po toporze grupę fotograficzną.

Założycielem straży w Rzgowie był ks. Paweł Załuska, który, chociaż oddalony od Rzgowa, interesuje się jej losami, Cwiczenia straży, odbyte w tym dniu, wykazały dużą sprawność i energię.

SZTUKA.

Teatr polski (przy ulicy Cegielnianej nr. 63). Kancelarya teatralna komunikuje nam:

Dziś głośna sztuka Adolfa Nowaczyńskiego „Cyganerya Warszawska“ w obsadzie najlepszych sił Teatru polskiego. Wystawa stylowa, obmyślona aż do najdrobniejszego rekwizytu, oraz dobra gra artystów z p. Bednarczykiem na czele, powinny zapewnić „Cyganeryi Warszawskiej“ trwałe powodzenie.

(x) Z Teatru polskiego. Dowiadujemy się, iż z przyczyn od dyrekcji Teatru Polskiego niezależnych, dramat Jana Bełcikowskiego „Piotr Skarga“ nie będzie wystawiony.

Teatr popularny. Kancelarya teatralna komunikuje nam:

Dziś, we czwartek sztuka historyczna w 6 aktach „Domy polskie“.

Jutro, w piątek arcywesoła komedia z francuskiego „Mózg o dwóch żonach“.

W sobotę po południu po cenach najniższych znakomita sztuka Sudermana „Honor“.

Pełne próby odbywają się ze sztuki przerebionej z powieści H. Stenkiewicza p. t. „Pan Zolzikiewicz“, która ukaże się po raz pierwszy w sobotę wieczorem z nową wystawą i muzyką Z. Noskowskiego.

(x) Koncert popularny „Wiedzy“. Na 17-ty koncert popularny „Wiedzy“ w niedzielę 20 b. m. ułożony został bardzo obfity i ładny program: Kwartet instrumentalny zawodowych muzyków, gra na skrzypcach, fortepianie, śpiew solo, duet męski, chór „Kolejarzy“ pod dyr. p. Szczepeńskiego oraz deklamacja.

Ponieważ wśród stałych a licznych bywalców koncertów „Wiedzy“ zawsze się znajdowali tacy, którzy mogli i nawet wyrażali chęć płacenia więcej niż 15 kop., a z drugiej strony wydatki na biblioteki i czytelnice wymagają zasilenia kasy, komitet koncertowy za zgodą zarządu podwyższył cenę pierwszych 4-ch rzędów krzeseł do 30 kop., wszystkie inne jak dawniej—15 kop.

Początek punktualnie o godz. 3 m. 15. Kto wcześniej przychodzi — dostaje lepsze miejsce — wszystko jedno: robotnik, rzemieślnik, majster czy inteligent.

Jak zwykle koncert odbędzie się w sali koncertowej — Dzielna 18. Słowo wstępne o Syromli wraz z odpowiednią deklamacją odłożono na 18-ty koncert.

PROTEST.

Ponieważ p. pomocnik komisarza VI rewiru na zebraniu prawyborców w VI cyrkułe zażądał od wyborców, aby obrady prowadzili po rosyjsku, przeto zebranie nie odbyło się. Przewodniczący zebrania, uznając to rozporządzenie za niesłuszne, tembardziej, że w innych miastach Królestwa Polskiego też same obrady prowadzone były po polsku, a w Łodzi Niemcy prowadzili je po niemiecku, wysłali do p. gubernatora piotrkowskiego i do p. prezesa Dumy państwowej depesze z prośbą o rozpatrzenie tej sprawy.

Depesze te brzmią:

Celem omówienia wszystkich kwestyj, związanych z nadchodzącymi wyborami wyborców, było zwołane zebranie wyborców szóstego cyrkułu miasta Łodzi pierwszego października w sali przy ulicy Piotrkowskiej nr. 289; władze policyjne były we właściwym czasie i należyłym sposobem zawiadomione o zebraniu.

Przed otwarciem zebrania pomocnik komisarza cyrkułu szóstego oznajmił, że zebranie mo-

że się odbyć tylko pod warunkiem prowadzenia wszystkich narad po rosyjsku.

Ponieważ większość zebranych nie rozumiała po rosyjsku, więc zebranie odbyć się nie mogło.

Donosząc o tem Jaśnie Wielmożnemu Panu, mamy zaszczyt nadmienić, że to przeciwprawne zarządzenie pozbawiło wyborców możliwości rozważenia przyszłych wyborów, i dlatego wynik wyborów będzie miał charakter czysto przypadkowy.

Władysław Weil—Piotrkowska 301; Tadeusz Kokeli — Piotrkowska 293; Leopold Skuński — Piotrkowska 294; Karol Zaleski — Inżynierska 1; Jan Wierzbicki—Kątna 17.

Z Pabianic.

W ubiegły poniedziałek 13 b. m. grono artystów „Teatru popularnego“ z Łodzi odegrało w sali „Domu Ludowego“ kontuszną komedię Kraszewskiego „Miód kasztelański“.

Całość wypadła dobrze, chociaż mogłoby być lepiej. Znakomicie oddaną została jedynie rola Jacka Sołoduchoy. Wspaniale wypadł też „Zyciorys Kraszewskiego“ pióra red. Łapińskiego, wygłoszony przez dyr. Mielewskiego.

Teatr był przepelniony.

Przy tej sposobności zapytujemy „Tow. Naukowe“ czyby nie postarało się o jaką orkiestrę, któraby trochę rozweselała publiczność w czasie antraktów. Publiczność jeszcze w zeszłym roku upominała się o nią.

— W tych dniach, dzięki poparciu burmistrza p. Szrajera, nastąpi rozdanie zapomóg nauczycielom miejscowych szkół.

P. Szrajera wystarał się nietylko o zapomogi, ale w niemałej mierze przyczynił się do utrzymania zmian popołudniowych w szkołach, dzięki czemu spora ilość dzieci korzystać może z nauki. Za ten czyn obywatelski należy się p. Szrajelowi od nauczycieli i rodziców prawdziwe uznanie i wdzięczność.

— W dniu dzisiejszym przyjeżdża z Piotrkowa do Pabianic naczelnik łódzkiej dyrekcji naukowej p. Bielajew wraz z p. Chodzikowem, inspektorem szkół ludowych. Po zwiedzeniu tutejszych szkół, p. B. obecny będzie wieczorem w tutejszym magistracie na sesyi, na której między innymi ma być rozważana sprawa uregulowania pensyj nauczycieli, jak również wyznaczenie im dodatków na mieszkanie.

— Na odbytych we wtorek, dnia 15 b. m., prawyborach do Dumy państwowej zostali wybrani większością głosów na wyborców z Pabianic pp.: Kazimierz Pączkiewicz, właściciel sklepu aptecznego na Starym Rynku 1 p. H. Faust, właściciel tkalni mechanicznej. Do wyboru tego ostatniego przyczynili się prawyborcy żydzi, którzy gremialnie składali kartki na wymienionego wyborcę.

Ł o m ą a.

Z WARSZAWY.

* Piękny czyn.

Dom bankowy „S. Natanson i Synowie“, chcąc przyjść z pomocą urzędnikom swoim, przyjął od nich na siebie opłatę szkolną, za dzieci tych urzędników.

* Kara prasowa.

Na mocy rozporządzenia komitetu do spraw prasowych, skonfiskowano Nr. 176 (wyborczy) „Wolnego Słowa“.

Z dzielnic polskich.

ZE LWOWA. Reforma wyborcza. Narady prezydów polskich klubów sejmowych w sprawie reformy wyborczej—odroczone. Odbyły się tylko konferencje poufne każdego z klubów. Ukraińcy zakomunikowali namiestnikowi, że żądają 3 procent ogólnej liczby mandatów.

Konkurs „Echa“. Na konkurs jubileuszowy Towarzystwa śpiewaczego „Echo“ nadesłano 63 utwory. Nagrody otrzymali: Maszyński z Warszawy, Obuchowicz z Sosnowca i Świerzyński z Krakowa.

Proces o szpiegostwo. Rozpoczęty wczoraj proces o szpiegostwo przeciwko bandzie, zorganizowanej przez Stecyszyna, toczy się przy drzwiach otwartych.

Organizator szajki zbiegł, wobec czego tylko członkowie jej w liczbie 9 zasiedli na ławie oskarżonych.

Główni oskarżeni Kucharzewska i Pakuła oświadczyli, że padli ofiarą Stecyszyna.

Proces potrwa kilka dni.

Z KRAKOWA. Sprawa d-ra Wróblewskiego. Według doniesień pism warszawskich, prokuratura przygotowała już akt oskarżenia przeciwko d-rowi Augustynowi Wróblewskiemu, znanemu apostołowi wstrzemięźliwości i anarchiście. Wróblewski oskarżony będzie o obrazę majestatu, naruszenie porządku publicznego i podburzanie przeciwko rządowi.

Wygrane na loteryi wystawy architektonicznej. Onegdaj odbyło się ciągnięcie losów loteryi wystawy architektonicznej w Krakowie. Pierwsza wygrana padła na los numer 22,076, druga na los Nr. 4,524, trzecia na los Nr. 24,153, czwarta na los Nr. 17,942, piąta na los Nr. 15,616.

Po napadzie bandyckim w Szczakowej. Bandyta Józefowicz po wyleczeniu się z ran, otrzymanych przy schwytaniu go w Szczakowej, siedzi obecnie w więzieniu śledczym. Skutkiem strzału, otrzymanego w okolicę lewej skroni, na jedno oko nie widzi.

Akt oskarżenia jest już wygotowany. Prokuratura oskarża Józefowicza o zbrodnię usiłowanego morderstwa na osobie oficera policji w Szczakowej p. Schröttera i zbrodnię gwałtu publicznego.

Jak wiadomo, Józefowicz pochodzi ze Zgierz.

Pożar kinematografu. Spłonął tu kinematograf „Excelsior“, własność Stowarzyszenia „Niewiast katolickich“. Straty nieubezpieczone wynoszą 10,000 koron (około 7,500 rb.).

Pożar wybuchł w czasie przedstawienia. Ofiar w ludziach nie było.

Wojna na Bałkanach.

Ostateczne zerwanie stosunków dyplomatycznych grecko-tureckich i ultimatum greckie nie zmieniają w niczem obecnej sytuacji.

Praktycznym ich rezultatem jest tylko to, że kroki wojenne rozpoczną się o dwa lub trzy dni wcześniej, niż w Tracji i Starej Serbii.

Natomiast dopuszczenie posłów kretańskich do parlamentu greckiego, które onegdaj oficjalnie zapowiedział Venizelos, wywołać może natychmiast pewne komplikacje lokalne. Obecny bowiem akt rządu greckiego jest jaskrawym naruszeniem postanowień mocarstw opiekuńczych, które wielokrotnie gwarantowały Porcie nienaruszalność jej praw zwierzchniczych na Krecie.

To też już wczoraj rząd angielski postanowił obsadzić zatokę Suda na Krecie. Pośpiech ten, obok szeregu innych faktów, jak stanowisko Anglii w sprawie interwencji zbiorowej w Porcie, tudzież udzielenie Turcyi znacznej pożyczki wojennej, dowodzi, że Anglia coraz wyraźniej przechyla się na stronę sułtana.

Mimo przyjaźni z Rosyą, tradycyjna orientacja angielska na Bałkanach, w myśl której Konstantynopol powinien pozostać w rękach Turcyi, utrzymuje się nadal, znajdując się widocznie poza granicami ustępstw, jakimi Anglia stara się utrzymać Rosyę w orbicie swojej polityki europejskiej.

Wybuch ogólnej wojny na Bałkanach oczekiwany jest powszechnie z końcem tego tygodnia. Wszystkie ceremonie, poprzedzające rozpoczęcie kroków wojennych, mają się ku końcowi. Trwały one bardzo długo, aczkolwiek odbiegły dość daleko od utartego w tej mierze szablonu.

W Sofii przerwany wskutek mobilizacji ruch tramwajowy podjęto znowu, po części przy pomocy kobiet, po części personelu sprowadzonego z Belgii.

Podjęto też na nowo ruch osobowy i pocztowy na kolejach, ponieważ transport wojsk jest już prawie ukończony. W całym mieście nie

można dostać ubrania, ani futer, gdyż wszystko wykupiono dla wojska.

Korespondenci wojenni otrzymali już legitymacje wojenne do głównej kwatery. Ogółem przybyło tu 55 wojennych korespondentów zagranicznych.

Pomimo doniesień z Białogrodu, że bitwa pod Ristowaczem jest właściwie tylko nie znaczącą graniczną potyczką, z innej strony donoszą do tutejszych dzienników, że była to bitwa całkiem poważna, w której z obu stron padło kilkuset ludzi. Rozstrzygniętą ona nie została.

TELEGRAMY.

PETERBURG, 16 października (wł.) Senat rządzący rozważa skargę hr. Zofii Tołstoj na ministra oświaty, który odmówił wydania znajdujących się w moskiewskim muzeum historycznym rękopisów Lwa Tołstoja, uważając je za własność państwa.

PETERSBURG, 16 października (P.) Na naradzie połączonych wydziałów w sprawie budowy okrętów uchwalono powierzyć zakładom Putiłowskim budowę dwóch krążowników o pojemności 6500 tonn i 8 torpedowców; rewerskiemu Towarzystwu — budowę 2 krążowników i 6 torpedowców; zakładom „Riese“ w Rydze — 9 torpedowców; Petersburskiej Fabryce Metalurgicznej — 8 torpedowców, zakładowi „Lange“ w Rydze — 5 torpedowców oraz rządowym zakładom Izorskim i prywatnym w Nikopol-Mariupolu powierzono obstarunki na pancerce.

MOSKWA, 16 października (P.) Były dowódca pułku bołchowskiego Farionow, pułkownik Gwozdiew i dwaj urzędnicy oddani zostali pod sąd za niedbałe wydatkowanie sum pieniężnych, w następstwie czego okazał się deficyt w wysokości 100 tys. rb.

KONSTANTYNOPOL, 16 października (P.) Rada ministrów postanowiła pozostawić bez odpowiedzi notę państw bałkańskich, jednocześnie zaś uchwaliła wnieść protest do wielkich mocarstw na postępowanie państw bałkańskich, żądając zadośćuczynienia.

WIEN, 16 października (wł.) Polscy członkowie delegacji austriackich otrzymali listy, wzywające do energicznej akcji antyniemieckiej, z powodu antypolskiej polityki Prus i wyłączenia. Delegaci polscy nie powzięli dotąd żadnej decyzji co do rodzaju akcji.

OUCHY, 16 października (wł.) Jak słychać, traktat pokojowy będzie podpisany w piątek lub w sobotę i prawdopodobnie będzie ogłoszony jako traktat lozański.

PETERSBURG, 17 października (wł.) Z Konstantynopola donoszą tutaj, że Turcyja skoncentrowała na granicy Czarnogóry 128,000 wojsk, które są przeznaczone na to, aby wpały do Czarnogóry i zaatakowały kraj.

KONSTANTYNOPOL, 16 października (wł.) Jak słychać, wojska serbskie maszerują już w kierunku Prisztiny.

WIEN, 16 października (wł.) „Orient-express“, który kursował do Konstantynopola, kursuje od wczoraj tylko z Budapesztu do Belgradu.

WIEN, 16 października (wł.) Dziś po południu zebrała się wspólna rada ministrów. Przedmiotem narad była kwestya kolei bośniackich oraz sprawy, które staną na porządku dziennym delegacji w Budapeszcie.

ATENY, 16 października (wł.) Rząd grecki wysłał do rządu kretańskiego depeşe, w której wzywa do prowadzenia na razie administracji wyspy, jak dotąd; wybory do Izby greckiej mają być przygotowane.

SOFIA, 16 października (wł.) Dwie tureckie kanonierki zajęły dwa bułgarskie okręty, naładowane węglem.

SOFIA, 16 października (wł.) Król podpisał ukaz mianujący ministra oświaty, Bobczewa, posłem w Petersburgu, a wiceprezydenta Pejeffa — ministrem oświaty.

KONSTANTYNOPOL, 16 października (wł.) Porta otrzymała wiadomość o kapitulacji Skutari. Wiadomość ta wywołała wielką konsternację, nie znajduje jednak wiary. (Może pomieszano twierdzę Hun ze samem Skutari? Przep. red.)

PODGORYCA, 16 października (wł.) Turecka twierdza Hun, ostatnia twierdza między Tuzy a Skutari, poddała się czarnogórcóm. Załogę wzięto do niewoli. Wśród jeńców znajduje się 62 oficerów, między nimi komendant Tuzy.

PODGORYCA, 16 października (P.) O godz. 3 po południu major Bezzir powrócił z Tuzy i zawiadomił królewicza następcę tronu, że wojska tureckie przygotowują się do poddania. Królewicz posłał znowu do Tuzy majora Bezzira, adjutanta Verbica i ordynansa w celu przyjęcia poddających się.

O godz. 3 m. 50 wojska czarnogórskie poszły do Szpiczanika i zajęły go.

Tymczasem z Vranje przybyła pierwsza partya jeńców w liczbie 40 ludzi, a między nimi 3 chrześcijanie. Królewicz rozmawiał z jeńcami i chwalił ich wojsko.

Królewiczowi przedstawiono wybitnych mahometan Tuzy, których językiem rodzimym jest serbski.

W bitwie przy Vranje raniono 33 czarnogórców.

O godz. 4 ordynansi czarnogórcy przybyli z Tuzy z wiadomością, że oddawanie oręża jest w pełnym biegu.

W tym czasie do przyjmowania jeńców przybył jeszcze jeden batalion. Królewicz dokonał przeglądu obu batalionów, przeznaczonych do tego celu. Królewicza powitano okrzykami: „Ziwio!“

Wkrótce nadeszła długa kolumna jeńców tureckich, składająca się z siedmiu batalionów, nie licząc baszybuzuków, z dowódczą Tuzy na czele. Królewicz Daniło oczekiwał go ze swymi oficerami.

Gdy dowódca zeszedł z konia, o 50 kroków od królewicza, orkiestra zagrała hymn turecki. Zbliżywszy się do królewicza, komendant oddał mu swoją szablę przy dźwiękach hymnu czarnogórskiego.

Kiedy ucichły tony hymnu, królewicz zwrócił szablę dowódcy, powiedziawszy:

— Weź pan szablę, nosiłeś ją pan z honorem. Walczyliście wszyscy jako mężni żołnierze.

Dowódca stanął na czele swego wojska, które następnie wyprawiono do Podgorodicy.

WIEN, 16 października (P.) Austriacki Czerwony Krzyż wysłał do Czarnogóra szpital polowy na 50 łóżek z 2 lekarzami, 15 braciszkami i 6 siostrami miłosierdzia i polowe ambulatoryum z 2 lekarzami i 6 braciszkami. Do Bułgaryi uchwalono wysłać ambulatoryum polowe z 2 lekarzami i 10 pielęgniarkami; do Turcyi zaś środki opatrunkowe.

BIAŁOGROD, 16 października (P.) Główny sztab armii czynnej odjechał do Niszu. Delegaci serbscy przy armiach państw bałkańskich odjechali do miejsc przeznaczenia.

KONSTANTYNOPOL, 16 października (P.) Agencya otomańska oświadcza, że stosunki dyplomatyczne Turcyi z Grecyą zostały zerwane, z powodu dopuszczenia posłów kretańskich do parlamentu greckiego. Również przerwane zostały stosunki dyplomatyczne z Serbią i Bułgaryą, wobec wręczenia przez pomienione państwa not przedstawicielom Turcyi w Białogrodzie i Sofii. Taką notą była wręczona przedstawicielowi Porty i w Atenach, lecz ten nie przyjął jej.

W uzupełnieniu wiadomości o okrętach greckich Agencya otomańska donosi, że decyzya Porty, dotycząca uwolnienia tych okrętów była powzięta jeszcze przed wręceniem ultimatum Grecy, później jednak, po zerwaniu stosunków z Grecyą, Porta raz jeszcze rozważyła kwestyę i ponownie zdecydowała oswobodzić greckie statki i zafrachtowane towary zagraniczne.

PODGORYCA, 16 października (P.) Kolumna południowa gen. Martynowicza, po krótkiej, lecz gorącej bitwie, zajęła fortyfikacye na górze Kuricz, stanowiącej ważną pozycyę przeciwko Taraboszowi. Ukończono przygotowania do ostrze-liwania Taraboszu.

BIAŁOGROD, 16 października (P.) Serbska Agencya telegraficzna urzędownie zaprzecza wiadomościom gazet konstantynopolitańskich, jakoby serbowie próbowali wykonać atak od strony Sienicy i zostali odrzuceni. Przeciwnie, na serbów napadli turcy pomiędzy Ristowaczem i Vragowo i wojska serbskie ograniczyły się tu do obrony.

RZYM, 16 października (P.) Zaraz po obustronnem podpisaniu protokołu z warunkami

Ciepła Bielizna

jest niezbędną

na zimno

przepraszam, przeto prr szę spieszyć do magazynu M. Kołodziejskiego, ulica Andrzeja № 3, gdzie otrzymano świeżo duży transport koszul, kalesonów, skarpetek i t. d.

w różnych gatunkach.

■■■■■

Stale nowości
w krawatach
i galanterii

męskiej i damskiej.

M. Kołodziejski 3 Andrzeja 3

DROBNE OGŁOSZENIA.

AIAI Szafy, łóżka z materacami, kredensy, stół, krzesła, biurko, etażerka, garnitur salonowy, tremo, słupy, stoliki, palmy, lampy, obrazy sprzedam za bezcen, Pańska 54-1. 9146-4ptsp-1

AI Meble różne z kilku pokojów wyjeżdżając w tych dniach rozsprzedam tanio oraz biurko Konstantynowska 45-11. 8916-6-3

AI Otmiany, materace, leżanki gotowe, sprzedaje najtaniej, Rozwadowska 14, tapicer. 9159-1

AI Meble wyprzedaż za bezcen, garnitur salonowy, tremo, słupy, ekran, tualeta, otomane, kredens, stół, krzesła, szafa, łóżka z materacami, umywalkę, bielizniarkę z lustrem, biurko z fotelami, zegar, lampę stołową, gramofon i maszynę do szycia prawie nową, Piotrkowska 192 m. 5. 9165

AI Wyjeżdżając zaraz sprzedam tanio: kredens ozdobny, stół, kszesła, szafy, tualeta, tremo, biurko, bielizniarkę, umywalkę, otomane, łóżka, materace, nocne szafki, zegar, lampy, gramofon, maszynę nożną. Konstantynowska 55 m. 14. 9164-1

Bilard do sprzedania, ul. Włodowska nr. 187. 9074-3*-2

Budka do sprzedania, zaraz. Wiadomość: ul. Mikołajewska № 66. 9150-2-1

Dwa magle zaraz do sprzedania. Wiadomość ulica Zielona nr. 48. 9106-5-2

Do sprzedania kostium za rub. 6 na osobę szczipia, oraz zakiet pluszowy. Wiadomość: ul. Przejazd № 49 m. 11. 8793-6-5

Dorożka na gumach z całą uprzężą do sprzedania, Brzezińska 92-21. 9151-1

Do sprzedania prania byłoby zaraz z dobrą klientelą Pańska 97. 9163-5-1

Fortepian czarny do sprzedania tanio, Konstantynowska 51, m. 6. 9034-2c-2

Gospodyn z gotowaniem poszukuje posady do samotnego. Oferty w Rozwoju pod „K” 9109-3-2

Jest do wynajęcia frontowy pokój umeblowany z osobnym wejściem, Piotrkowska 209 u Dołęzkiego. 9035-5-3

Jest do sprzedania dom 4 m. z placem 2.700 rb., powód ważny, ul. Treleberga № 54, Radogoszcz. 9144-2-1

Jest do sprzedania klatka dla ptaków ręcznej roboty, na wystawie została nagrodzona Wielkim Brązowym medalem; sprzedają zajmując się biuro wystawy. 9070-5wc-3

Lóżko, stół, biurko, i wiele innych rzeczy do sprzedania, Piotrkowska 109 m. 2. 9151-2-2

Mamkę młodą, zdrową poleca kantor służby, Piotrkowska 109. 9132-2-2

Magieli do sprzedania z powodu przeprowadzki, Radogoszcz, ul. Srebrna № 8. Wiadomość w sklepie. 9039-2-2

Młoda panna z 5-letnią praktyką, poszukuje miejsca w sklepie. Wiadomość: Nowo-Zarzewska 39 w sklepie rzeźniczym. 9094-3*-2

Nauczycielka odpowiedzialna, znająca gruntownie programy i metody szkolne, poprowadzi systematyczną naukę w kompletach lub pojedynczo, na miesiąc lub u siebie, przygotowując z gwarancją do 4-tych pierwszych klas szkół męskich i żeńskich. Oferty w Rozwoju dla „P. R.” 3229-5*-2

Obiady wykwitne w prywatnym domu dla osób inteligentnych; od godziny 12^{1/2} do 3-ej. Piotrkowska 124-10, 8641-12swcs-7

Potrzebny nauczyciel do przygotowania jednego chłopca do klasy wstępnej, Główna 9, Graliński. 9143-1

Potrzebne zupełnie zdolne studentki do pracowni „Maryi” Konstantynowska 33. 9147-2-1

Potrzebny chłopiec na posyłki znający język niemiecki, Bracia Borkowscy, Piotrkowska 125. 9143-5-1

Potrzebny chłopiec do biura technicznego z ładnym charakterem pisma, Przejazd nr. 36, II-le piętro. 9141-1

Potrzebne 200 do 300 rub. na powiększenie interesu. Gwarancja zapewniona. Oferty: Rozwój „A. K.” 9140-2-1

Poszukuje do wspólnego pokój przyzwoitej kobiety, ul. Piotrkowska 176 m. 51. 9089-5*-2

Pokój umeblowany, elektryczność, wygodny, zaraz do wynajęcia, Juliusza 51 m. 12 róg Przejazd. 9077-3*-2

Potrzebni są zaraz zdolni czeladnicy tapiceracy, ul. Składowa nr. 15 m. 1. 8954-6-6

Potrzebni tapicerzy, ul. Nawrot nr. 57. 9088-3-3

Pokoje kawalerskie z osobnym wejściem z wygodną i usługą, Długa 72. 8982-3-3

Potrzebna sklepowa do plekarni. Oferty pod „Ma”. 9111-3-2

Potrzebni chłopcy do terminu do rzeźnika, Długa № 3, Jan Elzner. 9111-3-2

Przyjmę dwóch panów na mieszkanie. Wiadomość: ul. Andrzeja № 15 m. 50. 9104-2-2

Potrzebna służąca zaraz, do wszystkiego, ul. Pańska 9-2.

Przyjmę na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem, ulica Włodowska nr. 97, I-sze piętro w prawej oficynie. 9143-5-3

Pokój do wynajęcia umeblowany, usługa, gaz, Andrzeja 44 m. 24. 9166-3-1

Prosby, sprawy karne, apelacje, kontrakty, paszporty zagraniczne, Dawid Maków, Włodowska 36. 9167-1

Potrzebny subiekt zaraz do fryzjera, Przejazd 55. 9160-1

Potrzebna prasowaczka na kosiakach zaraz, Rybna nr. 15. 9157-2-1

Potrzebna koszykarka. Dwa dziesiątka ludzi potrzeba do fabryki koszyków, stała robota, dobra płaca. Adres: Baille Basket Company, Boston, Mass, America. 9158-5-1

Pokój z kuchnią do odstąpienia oraz meble do sprzedania z powodu wyjazdu, Włodowska nr. 135, stróż wskazuje. 9161-1

Potrzebny czeladnik krawiecki na spodnie. Wiadomość ulica Lipowa nr. 58 m. 12. 9142-3-1

Popotnicy potrzebni, pałac masyżysta, znający ślusarkę, stolarz i bednarz, Nowa 5 róg Przejazd. 9155-1

Sklepik do sprzedania, komornicze 120, Radwańska M 52. 9137-3sw-1

Sklep spożywczy zaraz do sprzedania. Wiadomość ulica Andrzeja róg Pańskiej, J. Malczewski. 9114-3-2

Sklep z piwem do sprzedania, Suwalska 16. 9123-3-2

Sklep spożywczy do sprzedania ul. Nowo-Zarzewska nr. 72. 9110-3-2

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania z powodu choroby. Wiadomość: Łagiewnicka róg Krzyżowej w sklepie. 9115-3-2

Służąca uczciwa lubiąca porządek, potrzebna zaraz z praniem. Zgłaszać się Przejazd 16, m. 21 trzecie piętro. 9097-3-2

Stolarz Luniewski przeprowadził się z ulicy Składowej na Juliusza № 12. 8934-7-6

Starsze panny wypracowane w krawiecczyźnie damskiej, które są zdolne także zajęć się klientelą, potrzebne zaraz, również i podręczne, Nowy Rynek 5. 8983-5wc-3

Urządzenie sklepowe bardzo ładne do sprzedania zdadne do restauracji lub kawiarni, bardzo tanio byle zaraz, Górny Rynek nr. 3, fryzjer. 9064-2-2

W Rudzie Pabianickiej dwie morgi ziemi ogrodowej sprzedam niedrogo, przy wyścigach. Wiadomość: Łódź, Średnia nr. 25 m. 4. 8085-5*-2

Warsztat ślusarski do sprzedania, Piotrkowska 245-8. 9153-1

Z powodu słabości i wyjazdu, sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania zaraz, tanio, ul. Zielona 40. 9145-3-1

Zaginęła suczka pudlica, biała, na prawem oku ma plamę. Odprowadzić prosię za zwrotem kosztów, Fabryczna róg Przejazdianej № 25 m. 21, Antoni Sypniewski. 9162-1

Zaginął pies czarny z białą łapą na karku. Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem na ul. Staro-Zarzewską nr. 36. 9116-3-2

Zaraz do wynajęcia na parterze 2 pokój ładnie umeblowany z fortepianem z oddzielnym wejściem, Andrzeja nr. 44 m. 10. 9121-2-2

Z pokoje z kuchnią zaraz do wynajęcia, Przejazd 48. 8712-3-1

Z 10 rubli nagrody!!! Zaginęła srebrna papierosnica, w teatrze popularnym dnia 6-go października wieczorem, z napisem „Zoska” Stanisław Budnik. Uprasza się łaskawego znalazcę o odniesienie: ul. Suwalska № 9 do p. Budnik. 8972-3-5

Zagubione dokumenty.

Antoni Poul zagubił książeczkę legitymacyjną wydaną z magistratu m. Łodzi. 9070-3-3

Aleksander Ostrowski zagubił kwit od książeczki legitymacyjnej, wydany z zakładu malarzkiego I. Fajtra. 9153-1

Ewa Maryańska zagubiła paszport, wydany z gmi. Buczek, pow. Łaski. 9154-5-1

Edward Rychter zagubił kartę E od paszportu, wydaną z fabryki Johna. 9159-1

Ignacy Ditych zagubił paszport, wydany z powiatu Rawa gminy Lubania. 9067-3-2

Józef Doreń zagubił paszport, wydany z gminy Galkówiek, ul. Piotrkowska, ul. Przejazd nr. 46. 9153-5-2

Jan Grosman zagubił paszport, wydany z Łagiewnik, 9163-3-1

Julia Szymborska zagubiła paszport, wydany z gmi. Bruss, gub. Piotrkowski. 9149-3-1

Kazimierz Jasiński zgubił ruską wid z paszportem pruskim, wydanym przez konsula Pruskiego w Warszawie. 9087-5-5

Michał Taliński zagubił paszport, wydany z gm. Kaszew pow. Kutnowskiego gub. Warszawskiej. 9060-3-3

Paszport skradziono na imię Andrzej Spilkowski, wydany w Majeczynie pow. Sieradzkiego, gub. kaliskiej. 9114-3-2

Stanisław Chodzyński zagubił paszport, wydany z gm. Zychliu gub. warszawskiej, powiatu kutnowskiego. 9136-3-2

Skradziono bilet wojakowy, wydany z m. Taszkienta na imię Karola Ferdynanda Holeczera 9061-3-3

Stanisława Dajcz zagubiła paszport, wydany z gm. Łuszczyzn gub. Piotrk. 9063-5-3

Tomasz Antczak zagubił paszport wydany z gm. Nakielnica gub. Piotrk. 9055-3-3

Władysław Kłuska zagubił paszport, wydany z gminy Sulmierzyce pow. noworad. gub. piotrkowskiej. 9102-3-2

Władysława Ogonowska zagubiła paszport, wydany z gm. Niekan, pow. końskiego, gub. Radomskiej. 8991-2-2

Zaginęły 2 paszporty na imię Z. Marjanny i Maksa Góreckiego wydane z gm. Łęczno pow. piotrkowskiego. 9078-3-3

Zaginął paszport, wydany z gm. Łask na imię Władysława Łazutka. 9071-3-3

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Pawła Dessurmonta, na imię Ignacego Majewskiego. 9107-3-2

Zaginęła karta od paszportu, na imię Maryi Mruk, wydana z fabryki Gutmana i Szeimmana. 9117-3-2

Zaginęła karta od paszportu, na imię Józefa Owsik, wydana z fabryki Ossera. 9156-1

Dr. med. Z. BOLL
Choroby skórne i weneryczne
ul. Mikołajewska 19.
Godziny przyjęć: od g. 9-12 i od 4-7 i od 7-11 po poł., w niedziele i święta od 9 do 12 i od 1-3 po poł. Telefon 36 21-63.

Dr. Tochtermann
powrócił
Nowa Promenada 49 róg ul. Anny 8766

Dr. mod. J. Szwarewasser
Piotrkowska 16.
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kiszek i przełyku, choroby wątroby, podagra, otępienie itd.). Niezależnie dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydziałelnictwo w laboratorium własnym. Od 11-1 rano i od 5-7^{1/2} po południu. 149

Dr. L. PRYBULSKI
Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), wenerologiczne i moczopłciowe. Leczenie syfilisu EHRLICHA-HATA. 806-014.
Ul. Południowa № 2, telef. 13-59. Przyjmuje od godz. 8-11 r. i od 4-8 w. po poł.; dla pań osobna poczekalnia. 2427

Dr. Jelnicki
ul. Andrzeja 7. — Tel. 170.
Choroby skórne, wenerologiczne i moczopłciowe. Godziny przyjęć: panowie od godziny 9-11 r. i od 4-8 po poł., panie od 4-5 po poł.; w niedziele i święta od 8-10 rano. 2486

Dr. L. KLACZKIN
Konstantynowska 11.
Syphilis aktywna, choroby dróg moczowych. LECZENIE SYPHILISU EHR- LICHA HATA 806. 746r.
Przyjm. od 8-11 rano i od 5-8 w., dla dam od 4-5. W niedziele i św. tylko 1 rano.

Dr. J. PIENIAŻEK
sp. chor. nosa gardła i uszu. Przeprowadził się do Warszawy, Nowogrodzka 6. Tel. 50-17. Przyjmuje od 4 do 6 w niedziele i święta od 10-11.

Dr. LITMANOWICZ
Krótka 12.
Choroby nerek, pęcherza, cewki i t. p.
Przyjmuje do 10 rano i od 4-8. Telefon 18-61. 3011

Dr. M. PAPIERNY
AKUSZER I SPECYALISTA CHOROBY KOBIECYCH
ulica Południowa Nr. 23
Telefon 16-66.
Przyjmuje do 11 rano i od 4^{1/2} do 6^{1/2} po poł. 3531

Choroby uszu, nosa i gardła
Dr. B. CZAPLICKI
ordynator szpitala Anny-Maryi, Piotrkowska № 120.
Przyjmuje od g. 11-12 rano i od 5-6^{1/2} p. p. w niedziele i święta od 10-11 rano. 3474

SPECYALISTA 2807
chorób skórnych, wenerycznych i niemoczopłciowych
Dr. LEWKOWICZ
POWRÓCIŁ Konstantynowska 12.
Przy syphilisie (zastosowanie preparatu „606” i „914”, od 5-11-8, dla Pań od 4-6 w Niedziele 8-3. Osobna poczekalnia.

Przejazd № 3. (starezy) Telef. 17-14
Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ
mieszka obecnie Przejazd № 8, front, I-e piętro.
Przyjmuje od 9^{1/2}-12 i od 6-8 w

Dr. Jan Cadorski
Akuszer, choroby chirurgiczne i kobiece
przyjmuje do 10 r. i 4-6 po poł ul. Cegielniana 9 m. 4. 3328

Dr. Wacław Bernard
CHOROBY WENERYCZNE, SKORY, DROG MOCZOWYCH
Przeprowadził się na ul. Spacerową № 40, przy Andrzeja. 10-12^{1/2} r. i 5-7^{1/2} w. 1485

Dr. mod. W. KOTZIN
powrócił.
Ul. PIOTRKOWSKA 71
Choroby serca i płuc, przyjmuje od godz. 10-11 rano i od 4-8 pp. 2765r
№ telefonu 21-19

Lekarz-Dentysta
A. Teplicki
Piotrkowska 121, I-e piętro
Od 9^{1/2} do 2; od 4-8. 2451

Dr. med. J. Szwarewasser
Piotrkowska 16.
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kiszek i przełyku, choroby wątroby, podagra, otępienie itd.). Niezależnie dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydziałelnictwo w laboratorium własnym. Od 11-1 rano i od 5-7^{1/2} po południu. 149

Dr. L. PRYBULSKI
Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), wenerologiczne i moczopłciowe. Leczenie syphilisu EHRLICHA-HATA. 806-014.
Ul. Południowa № 2, telef. 13-59. Przyjmuje od godz. 8-11 r. i od 4-8 w. po poł.; dla pań osobna poczekalnia. 2427

Dr. Jelnicki
ul. Andrzeja 7. — Tel. 170.
Choroby skórne, wenerologiczne i moczopłciowe. Godziny przyjęć: panowie od godziny 9-11 r. i od 4-8 po poł., panie od 4-5 po poł.; w niedziele i święta od 8-10 rano. 2486

Dr. L. KLACZKIN
Konstantynowska 11.
Syphilis aktywna, choroby dróg moczowych. LECZENIE SYPHILISU EHR- LICHA HATA 806. 746r.
Przyjm. od 8-11 rano i od 5-8 w., dla dam od 4-5. W niedziele i św. tylko 1 rano.

Dr. J. PIENIAŻEK
sp. chor. nosa gardła i uszu. Przeprowadził się do Warszawy, Nowogrodzka 6. Tel. 50-17. Przyjmuje od 4 do 6 w niedziele i święta od 10-11.

Przyjmuje nadrabianie
pończoch
ul. Mikołajewska 59 m. 29

Przyjmuje nadrabianie
pończoch
ul. Mikołajewska 59 m. 29



Walenty Kopeczyński



Pierwsza Łódzka Piekarnia Mechaniczna
Łódź. Juliusza № 14. Łódź.

Filie piekarni: Piotrkowska № 76—112—144—273. Cegielniana № 44. Włodowska № 152
Południowa № 24. Konstantynowska № 8—86. Zgierska № 11. Mikołajowska № 23. Długa № 11.

Telefon 10-80.

3131

Telefon 10-80.

W piątek, dnia 18-go października 1912 roku

w teatrze „LUNA”

ulica Przejazd № 1. Tylko jeden dzień. ulica Przejazd № 1.

Na dochód Resursy Rzemieśniczej

Program składać się będzie: 5253

- 1) Otwarcie Wystawy Rzemieśniczo-Przemysłowej.
 - 2) Wielkie Święto Pracy na placu Wystawy Rzemieśniczo-Przemysł.
 - 3) Uciekinierka Dramat z życia współczesnego.
 - 4) Tajemnice Egiptu — Dramat.
- Nad program: 5) Ostatnie wydarzenia na Bałkanach.
Początek o godz. 2-iej. Początek o godz. 2-iej.

„KOKOLIN”

3101

Mało z orzechów kokosowych do gotowania, smażenia i pieczenia

Towarz. Akci Ryskiej Olejarni Parowej dawn. W-ma Hartmana

Zastępuje w zupełności masło krowie, a jest dużo tańsze. Nadto polecamy i inne wyroby, jak: pokost, olej lniany, olej kokosowy, rycynowy, sezamowy do palenia i garła. Przedstawiciele „na Król. Polskie”

KURSZ & LUEDTKE, Warszawa, Leszno 27.



Robią obliczenia

sklepowe przy kupnie i sprzedaży a także przyjmują różne roboty do domu, lub parogodzinne zajęcia w biurach.
Sek. Orla № 12 (sklep) 5950

Mieszkanie

składające się z 4 pokoi z kuchnią do wynajęcia zaraz, w willi Karczewek, otoczona ogrodem bardzo blisko Remizy Zgierskiej 5928

Potrzebni

MURARZE

Rajnowski i Bauer
Widzewska 115. 5952

Dr. B. REJT Średnia 5.

Sp.: Choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisu Salvarsanem Erlieh-Hata „808” i „9. 4” (wśródzłynie). Leczenie elektrycznością (elektrolizą) i masażem wibracyjnym. Przyjmuje od 8—1 i od 4—8 w niedziele od 9—2 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 868r

Dr. S. KANTOR

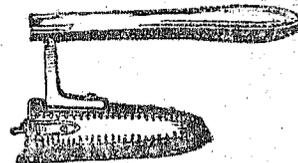
specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych. Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy, Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej; telefon № 19-41. Leczenie Syphilisu „Erlieh-Hata 808”. Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 wiece. Dla pań osobna poczekalnia. 425r

Dr. KLOSENBERG

powrócił.
Choroby nerwowe.
Mieszka obecnie Piotrkowska № 10, telef. 21-27 5123

Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczopło, Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8 Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna W niedziele od 8—1-iej.
Krótka 5, telef. 26-50. 1887



Wielki transport ŻELAZEK

specjalnie wykonanych podług wymagań prasowaczek polecają

BRACIA MILNER. Nowy Rynek 5.

Towarzystwo Akcyjne poszukuje zaraz zdolnej

KASYERKI

z gruntowną znajomością języków: polskiego, rosyjskiego i niemieckiego, z wykształceniem gimnazjalnym albo szkoły handlowej, z ładnym charakterem pisma, biegle piszącej na maszynie. Szczegółowe oferty z podaniem żądanego wynagrodzenia i kopiami świadectw nadsyłać do administracji „Rozwoju”, sub. „W. K.”. 3251

Oznajmienie Szanownej mojej klienteli oraz dostawców.

Na podstawie rozmaitych pogłosek, jakoby miał spółników, lub prowadził interes w spółce, oznajmiam kategorycznie, że do żadnej spółki nie należę i żadnych spółników nie mam. Interesa sam prowadzę i sam jestem właścicielem takowych.

Z poważaniem KRAMARZOWSKI
Grand Bar Caffé 5926

Ogłoszenie. Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, iż z dniem 15/28 października 1912 roku wprowadzony zostaje następujący rozkład pociągów. Czas warszawski.

z Łodzi Fabr. do Kolaszek			z Kolaszek do Łodzi Fabr.		
№ poc.	Odchodzą	Przychodzą	№ poc.	Odchodzą	Przychodzą
2	12—15	1—17	1	3—39	4—37
32	6—55	7—55	5	6—10	7—22
10	7—20	8—10	5	8—30	9—35
4	10—00	11—02	51	9—57	10—40
34	12—50	1—30	7	11—58	1—00
6	1—50	2—55	9	3—30	4—35
8	3—45	4—47	53	4—35	5—15
36	6—10	6—50	37	7—23	8—03
38	8—55	9—40	35	10—17	11—00
z Łodzi Kal. do Kolaszek			z Kolaszek do Łodzi Kal.		
42/6	1—11	2—55	3/41	6—10	7—46
z Łodzi Kaliskiej do Słotwin			z Słotwin do Łodzi Kal.		
54	6—20	7—52	53	5—27	7—12

1) Godziny w czarnych obwódkach oznaczają czas od 6-iej wieczorem do 6-iej rano.

2) We wszystkich pociągach kursują wagony wszystkich trzech klas.

3) Z drogą żel. Warsz. W. łączą się poc. №№ 2, 32, 10, 4, 34, 6, 8, 36, 1, 3, 5, 31, 7, 9, 33, 37, 35, 41 i 42; z drogami Nadwiślańskimi poc. №№ 2, 10, 4, 36, 33, 5, 3, 5, 7, 9, 37, 53 i 54 i z linią Kaliską poc. №№ 3/41, 42/6, 53 i 54.

4) W bezpośredniej komunikacji (bez przesiadania się) kursują: a) pomiędzy Łodzią F. i Warszawą W. W. poc. № 31, 32, 33, 34 35 i 56 z wagonami I, II i III klasy, i w poc. № 1 jeden wagon I i II klasy; b) pomiędzy Łodzią Kaliską i Tomaszowem poc. № 53 i 54 z wagonami I, II i III klasy.

5) Normalna liczba pasażerskich miejsc: a) w poc. № 31, 32, 33, 34, 35 i 36 i kl. 18, II kl. 60, III kl. 180; b) w poc. № 1—1 kl. 12, II kl. 40, III kl. 80; c) w poc. №№ 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9 i 10 i kl. 12, II kl. 40, III kl. 200; d) w poc. №№ 41 i 42 kl. I 6, II kl. 20; III kl. 40 i e) w poc. №№ 53 i 54 i kl. 8, II kl. 24, III kl. 40.

6) Wagony pocztowe kursują w pociągach № № 2, 5, 9, 34, 36 i 37. 5269

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacji towarowej Łódź Fabr. w dniu 8/21 października 1912 roku o godzinie 10 rano będą sprzedane z głośnej licytacji nie przyjęte przez odbiorców towary przybyłe za frachtami: Archangielsk Pół. 5147 plusz, wysyłający Szyrykow, zaliczenie 1 r. 2 kop.; Lida Pol. 5812 wełniany i bawełniany towar, wysyłający A. Winer; Jeremkowo 374760 dosyłka do przesyłki Rybiński 42066 chusiki; Koniecpol Her. Kiel. 625 próżna drewniana beczka. W razie gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na stacji Łódź-Fabr. w d. 9/22 października 1912 r. o godzinie 10 rano. 3265

Do fabrykacji

podpałek drzewnych

maszyna do łupania 10 maszynek do prasowania, okazynie do sprzedania. Odstąpię także na Łódź i gubernię piotrkowską, prawo na patent do wyrobu prasowanych podpałek drzewnych. Warszawa, ul. Dzika № 51, m. 3. 3257

Dr. S. SZNITKIND

Średnia № 2. 1117
Choroby skórne, (włosy), i moczopciowe, kosmetyka lekarska, weneryczne
Przyjmuje od 8-iej do 2-iej po poł. i od 4 i pół do 9 w., damy od 4 i pół do 6-iej

LEKARZ-DENTYSTA Ad. Zadiewicz

powrócił z zagranicy.
Przyjmuje Piotrkowska 120, telefon 14-03. 2359

Dr. H. Sadkowski

Piotrkowska 120.
Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszek).
Codziennie od 8—10 rano i od 5 od 7 po poł. Telef 23-10. 259

Dr. Rosenblatt powrócił.

Choroby uszu, nosa i gardła. Przyjmuje 10-11 i 5-7. Piotrkowska 35. Tel. 19-84. 2715

Dr. H. Szumacher

Choroby wewnętrzne i skórne. Nawrot 2.
Przyjmuje od 8—10 i pół i 6—8 po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 po poł. 376r

Dr. Ark. Goldenberg

ul. Nawrot 33. Tel. 20-10.
Choroby wewnętrzne, AKUSZERYA.
Do 9 1/2 rano i 5—7 po poł. 2707

Zarząd Łódzkiej Rzeźni Miejskiej

poleca:

Skóry wołowe, krowie, cielęce, końskie suche i solone. Łój i smalec topiony, do celów technicznych. Krew suszoną na nawozy sztuczne. Mączkę mięso-kostną na karm dla ryb, drobiu i trzody. Włosien tapicerski dezynfekowany w kilku wyborowych jakościach i kolorach. Łódź sztuczny po 15 kop. pud na miejscu bez odstawy. 445
Inżynierska № 1, tel. 45.

Wobec tego, że wybory z powodu przybycia na ostatnie kwartalne posiedzenie niedostatecznej ilości członków — odbyć się nie mogły, na dzień 8/21 Października r. b., o godzinie 5 po południu, w domu Majstrów Tkackich zwołuje się nowe,

ZEBRANIE

którego specjalnym celem będzie uskutecznienie nowych wyborów. Zebranie to, jako zwołane w drugim terminie, będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków

Urząd Starszych Zgromadzenia Majstrów Tkackich

5227

Dla czego!?

Skład Materjałów Aptecznych

BOLESKAWA JENTYSA

przy ul. Widzewskiej № 146, nie daje żadnych zachęcających procentów stałym odbiorcom?

Dla tego:

że gwarantuje za dobroć towarów i staranną ekspedycję. Falsyfikaty wykluczone. 5117

Popierajcie swoich.

Popierajcie swoich.

Nowo utworzona lecznica chorób zębów i jamy ustnej
Lekarza-dentysty

St. DĄBROWSKIEGO

Specjalna pracownia zębów sztucznych, koron i mostków złotych pod kierunkiem technika dentystycznego **C. Perkisa**. Wszystkie znane systemy plombowania zębów. Wyjmowanie zębów bez bólu. Regulowanie krzywo rosnących zębów. Ceny najniższe. Porada 30 kop. Godziny przyjęć od 9 rano do 8 w. bez przerwy. Tel. 25-89.

Piotrkowska № 127

róg Rozwadowskiej, nad apteką W-go Danieleckiego. 1625

KRAWIEC MĘSKI

Maryan Wierzbicki

w Łodzi ul. Główna № 9 blisko Piotrkowskiej. Poleca się Sz. Publiczności jako wszechstronnie i gruntownie wykwalifik. fachowiec, z długoletnią praktyką, w pierwszorzędnych zakładach warszawskich i zagranicznych, o czym zaświadczyć może stosunkowo dość liczna klientela. Obszalunki wykonywa z własnych i powierzonych materjałów, po cenach bardzo przystępnych. 3217

FABRYKA SZTUCZNYCH LIŚCI I KWIATÓW W. P. Poszepczyńskiego

Zatwierdzona przez władzę wyższą na Szkołę Rzemieślniczą kwiatów i liści sztucznych w Łodzi, ulica Długa Nr. 195.

Przyjmuje uczenie bez różnicy wieku na dogodnych warunkach, kurs roczny. Po ukończeniu wydaje dyplomy, wykład praktyczny przez specjalistów, sumienny, ceny przystępne.

W szkole mojej wyrabia się kwiaty różnej dobroci od najwzyczajniejszych do najgustowniejszych, ubieram kosze, wianki na obrazy i lustra, wieńce pogrzebowa, bukiety, doniczki, palmy pokojowe; przyjmuję i urządzam różne dekoracje w zakresie kwiaciarstwa wchodzące, przyjmuję różne materjały do wycinania na różne wzorki kwiatów. Szkoła zaopatrzona w różne maszyny i przybory do kwiatów, duży wybór różnych liści gatunków i kolorów w zawsze na składzie 2743

Polecając się łaskawej pamięci

Z poważaniem **W. P. Poszepczyński.**

300

pudów wyborowego Miodu

ze znanych pasiek 5209

J. Krzesimowski

sprzedam hurtowo lub detalicznie.

Wacław Kondracki, Wólczańska 137, tel. 25-82

OKAZYJNIE!

w mieszkaniu prywatnem firanki, sztory krajowe i zagraniczne, hafty kaliskie i szwajcarskie oraz resztki na bluzki; żaboty, kołnierze, woalki. Ceny fabryczne. Wielki wybór. Andrzej 41, m. 2. 2777

Resztki damskie

chustki ciepłe, barchany atakże skóra ang, 40 kop. na męskie ubrania 45 kop. plusze 75 kop. łokieć.

Widzewska 83 m 26. 3756

Panienska

potrzebna do galanterii przy sprzedaży w sklepie. Niemiecki język i szycie wymagane. Oferty z podaniem warunków nadsyłać do „Rozwoju“, pod „Wólka“ 5902



Skwerowa № 18, telef. 18-08
Konstantynowska 14, telef. 13-38 3155

Okna inspektowe, skrzynia z ziemią do inspektów do sprzedania, oraz 2 wozy, plug i 2 bronie, przytem 5 mórg ziemi ogrodowej na dzierżawę do odstąpienia zaraz. Wiadomość: ulica Franciszkańska № 51. 3008

Szkoła freblowska

J. Sarnowskiej

Ul. Zgierska 78, Zapisy codziennie od 10—3 po poł. 5884

Poszukuję dwóch

Zdolnych POLEROWNIKÓW

do mebli. Wiadomość: fabryka mebli ulica Długa № 112. 5918

Pianista

potrzebny na 4 godz. tygodniowo (2 razy).

W. Lipiński

Widzewska 47. 5924

Dr. I. SILBERSTROM

Zawadzka 12.

Choroby skóry weneryczne (stosowanie preparatu 008) moczopłciowe. Kosmetyka lekarska, usuwanie szpeczących włosów, plam itd.) od 12—3 p. i od 5—8 w. Paniej 4—5. Pożsek. oddzielna. W niedzielę od 11—3 popoł. 712r

Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisław Piekarski

PIOTRKOWSKA № 115. Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5. 1531—r.

Dr. H. Rueger

Nawrot № 1.

Choroby wewnętrzne.

Przyjm. p. poł. 4—6. 5820

Dr. W. Dutkiewicz

Specjalność: choroby skórne weneryczne 8¹/₂—10¹/₂ rano i od 4—7¹/₂ w. W niedzielę od 9—12 rano. Zielona 19. 547r.

Dr. A. S. Tenenbaum

Przeprowadził się na ul. Piotrkowską 145, Telef. 24-16. Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi, żołądka i kiszki. przyjm. od 8—9 r. i 5—7 p.

M. ŻUBA

Dystylarnia parowa i hurtowy skład wina

Kódź, Nowy Rynek № 5, telefon 11-55.

palca:

wina, wódki, likiery rumy i araki.

WYDAWNICTWA ROK III.

Rocznik Gebethnera i Wolffa

KALENDARZ

Encyklopedyczno-Praktyczny na rok 1913

wyszedł z druku i zawiera: sto kilkadziesiąt artykułów, mnóstwo porad i wskazówek praktycznych, map, planów, zestawień statystycznych i t. p.

200 ilustracji: portretów, oraz niezmiernie ciekawych kartografij encyklopedyczno-statystyczno-porównawczych.

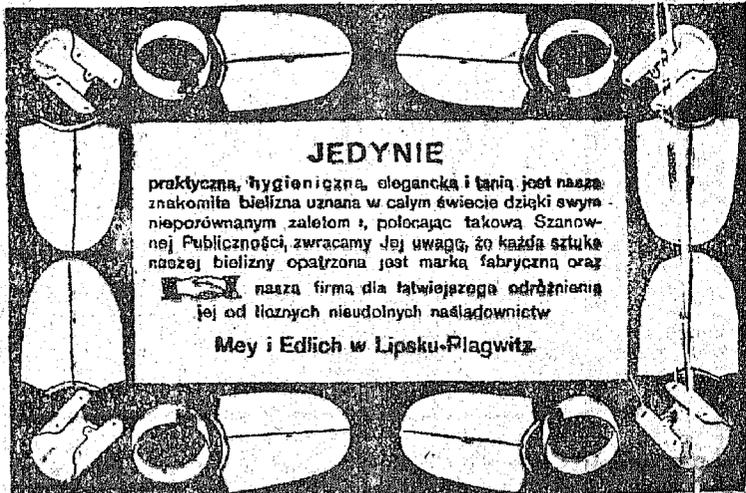
Szczególne uwagi zwrócić należy na artykuły piora: **Z. Debickiego, Cz. Jankowskiego, T. Jankowskiego, St. Kozickiego, J. Lorentowicza, H. Mościckiego, J. Sosnowskiego** i in. oraz na nader bogaty, stanowiący specjalność „ROZNIKA“, dział wiadomości encyklopedycznych, w opracowaniu najcelniejszych pisarzy. Działy naukowe pod redakcją specjalistów.

Rocznik Gebethnera i Wolffa

zawierający nadto wszelkiego rodzaju informacje kalendarzowo-astronomiczne geograficzne, etnologiczne, polityczne, chromologiczne, historyczne, statystyczne itp. powinien znajdować się we wszystkich domach polskich. 3215

Cena k. 60, w oprawie kartonowej k. 80.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.



JEDYNIE

praktyczna, higieniczna, elegancka i tania jest nasza znakomita bielizna uznana w całym świecie dzięki swym nieporównywanym zaletom i, polecając takową Szanownej Publiczności, zwracamy Jej uwagę, że każda sztuka naszej bielizny opatrzona jest marką fabryczną oraz

nasza firma dla łatwiejszego odróżnienia jej od licznych nieudolnych naśladownictw

Mey i Edlich w Lipsku-Plagwitz.

1910

!!Tanio kupić można!!

różną ładną biżuterję złotą z brylantami i kolorowymi kamieniami pozostałą z licytacji u taksatorów

w **Lombardzie Akcyjnym**

Zachodnia № 51.

tamże białny futrzany i materjały—na arszyny. 3750

Lecznica chorób oczu

ze stałymi Łózkami d-ra B. DONCHINA, okulisty

Piotrkowska 69, tel. 28—39.

Przyjęła chorych na stałe. Godz. przyjęć w ambulatoryum od godz. 10—12 rano i od 4—7 pp. 2635

SKŁAD DYWANÓW

firmy

BOGUSŁAW HERSE

Warszawa

Marszałkowska 150. Tel. 15-30.
Szkołna 15. Tel. 82-30.

POLECA

W NIEZRÓWNANYM WYBORZE

POCHODZĄCE Z ZAKUPÓW BEZPOŚREDNICH

3165

KOBIERCE WSCHODNIE:

PERSKIE

MUSKABAD—CHOROSAN—TABRYS

YORADAN—KIRMAN—HAMADAN

SARUK

SENNE

TURECKIE

YORDES—USZAK—HEREKE

BERGAMO—LADIK—SMYRNA

KULA

JURUK

w wszystkich wielkościach

do rozmiarów 15 łokci długości na 9 łokci szerokości

PIEKNY DOBÓR **K**OBIERCÓW **S**TAROŻYTNYCH

KOBIERCZYKI JEDWABNE.

DYWANY TEKIŃSKIE—KAUKASKIE—BUCHARSKIE
PO CENACH BARDZO PRZYSTĘPNYCH.

PARTJA KILIMÓW ORYGINALNYCH KAUKASKICH od Rb. **10** szt.

Bezpośrednie zakupy osobiste na dalekich rynkach Wschodu, w Persyi, na Kaukazie, w Azji Środkowej i w Azji Mniejszej, pozwalają ofiarować piękne te kobierce roboty ręcznej, nadzwyczaj trwałe i nie tracące na wartości w użyciu, po cenach wyjątkowo przystępnych, mogących współzawodniczyć z naśladownictwami maszynowemi. Różnorodność deseni i odrębność każdej poszczególnej sztuki, wynikające z wytwórczości domowej dywanów wschodnich, nie pozwalają na skatalogowanie działu tego, wobec czego Szanowni odbiorcy zamiejscowi zechcą polegać na wyborze Firmy, która chętnie służy dokładnymi fotografiami większych sztuk i bez trudności uwzględni życzenie ewentualnej wymiany.

DYWANY ANGIELSKIE—FRANCUSKIE—CZESKIE
W DESENIACH STYLOWYCH I NOWOCZESNYCH.